

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

5 XI 1995

Nr 38 (1708) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

5 LISTOPADA 1995 - DZIEŃ WYBORÓW PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu - 1993 r.

foto.: St. Fredro - Boniecki

tego warunkiem byłoby odrzucenie kandydatur osób, które z komunizmu wywodzą się i nigdy się go do końca nie zrzekły.

Dzisiaj zamyka się ostatecznie pewien etap naszych dziejów najnowszych - pierwsza próba odnalezienia się w państwie niepodległym i demokratycznym - wyznaczony kadencją prezydentury Lecha Wałęsy.

Naród zadecyduje, kierując się odpowiedzialnością i poczuciem patriotyzmu, oceniając osiągnięcia i rozczarowania ostatnich lat. Jako swoiste "memento" publikujemy zdjęcie symbolizujące PRL - pomnik Lenina i broniące go ZOMO. Tak krótką mamy czasami pamięć!

My, Polacy z paryskiego regionu konsularnego, możemy głosować w budynkach Konsulatu RP i Ambasady RP w Paryżu.

Dzisiaj odbywa się I tura wyborów. Rzadko uświadamiamy sobie, iż dzień dzisiejszy (lub najpóźniej dzień II tury - 19 listopada) może stać się prawdziwym przełomem w najnowszej historii naszego Kraju. Czy będzie to ostateczny odwrót od nadziei zapoczątkowanych w Stoczni Gdańskiej w 1980 r., a poprzedzonych pierwszą pielgrzymką do Polski Jana Pawła II w 1979 r. i potwierdzonych w 1989 r. obaleniem komunizmu? Wszystko zależy od decyzji, podjętych przez samych Polaków w wolnych wyborach. Czy będzie to więc zdecydowane opowiedzenie się Narodu za kontynuacją podjętych wyzwań, jakimi są: niepodległość, samorządność i pokojowe przewyciężanie komunizmu, a których utożsamieniem 15 lat temu była "Solidarność"? Niezbędnym



Nowa Huta - Plac Centralny, 1 Maja 1983

foto.: St. Markowski

Z KRAJU



■ Ostatnie godziny kampanii wyborczej przynoszą coraz więcej niespodzianek. Prezydent Wałęsa zapowiedział nawet, że po reelekcji przeprowadzi "lustrację" i "dekomunizację". Wałęsa został poparty przez "Solidarność", ale odrzucił możliwość zawarcia z nią "kontraktu związkowego". Konkurencyjna "S-80" jest gotowa poprzeć Pawłaka, Olszewskiego, Gronkiewicz-Waltz lub Markiewicza, byle nie dopuścić do wyboru Wałęsy. Dobre samopoczucie prezentują Kuroń oraz Kwaśniewski, którzy widzą się nie tylko w II turze, ale i w Belwederze. Do obecnej chwili nikt z "17" kandydatów nie wycofał się na rzecz innych, choć kilku polityków nadal o tym mówi.

■ Minister spraw zagranicznych Wł. Bartoszewski zarzucił premierowi, że blokuje nominacje ambasadorów i urzędników resortu. 4 miesiące czekał na zatwierdzenie ambasador w Izraelu, a od 5 miesięcy leży w URM wniosek o nominację ambasadora w Rzymie.

■ Strajk o charakterze placowym zablokował ruch pociągów w śląskiej DOKP. Strajk poparło 11 organizacji związkowych. Po przyznaniu podwyżek, wznowiono ruch pasażerski.

■ Prezydent skierował do Sejmu ustawę pozwalającą na przyspieszenie ratyfikacji Konkordatu. W parlamencie znalazł się także prezydencki projekt ustawy o zorganizowaniu referendum na temat uwłaszczenia przez powszechną prywatyzację. Referendum mogłoby się odbyć dopiero po wyrażeniu zgody przez Senat. Jego datę wyznaczono na styczeń 1996.

■ Biskupi polscy skierowali do narodu orędzie o dialogu i tolerancji w warunkach budowy demokracji. Orędzie mówi o przebaczeniu narodowym, ale po spełnieniu warunków wyznania winy, rachunku sumienia i zadośćuczynienia.

■ 3 lata przed terminem dokonano połączenia polskiego systemu energetycznego z systemem zachodniej Europy. Połączenie umożliwia wzajemną wymianę nadwyżek energii.

■ Do końca października inflacja wyniosła 22,5%. Ministerstwo Finansów zakładało do końca roku inflację na poziomie 22,6%.

■ W finale Konkursu Szopenowskiego wśród 6 pianistów wystąpiła jedna Polka. I nagrody nie przyznano. II otrzymali wspólnie pianiści z Francji i Rosji.

■ Sąd apelacyjny podtrzymał rewizję wyroku uniewinniającego generałów SB Ciastonia i Płatka, oskarżonych o współudział w morderstwie ks. Popiełuszki. Sprawa ponownie trafi do sądu.

LIST PROTESTACYJNY

Panowie: Lech Wałęsa - Prezydent RP
Józef Oleksy - Premier RP
Józef Zych - Marszałek Sejmu RP
Adam Struzik - Marszałek Senatu RP
Wojciech Łączkowski - Przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej

Panowie,

W obliczu całego Narodu i wszystkich obywateli polskich, którym Konstytucja RP zapewnia równość praw, protestuję przeciw:

- pogwałceniu Konstytucji RP, zapewniającej równe prawa wszystkim obywatelom RP,

- dyskryminacji obywateli polskich mieszkających za granicami Polski.

Pogwałceniem Konstytucji i dyskryminacją jest odmówienie prawa głosowania w drugiej turze wyborów obywatelom polskim mieszkającym za granicą.

Przez długie lata rozbiorów Polski i podczas ostatniej okupacji komunistycznej, Polacy mieszkający za granicą stali na straży i pracowali dla odzyskania niepodległości Polski.

Dzisiaj, rząd niepodległej Polski, ten sam, który z rąk pana Kaczorowskiego, Prezydenta Polski na emigracji, otrzymał tytuł prawowitej władzy, dyskryminuje całą emigrację, wbrew Konstytucji, pozbawiając ją prawa głosu w drugiej turze.

Nielegalny rząd czasu komunistycznej okupacji, narzucony przez Stalina, skwapliwie ratyfikował czwarty rozbiór Polski po ostatniej wojnie i zerwał Konkordat ze Stolicą Apostolską, jedynym zawsze wiernym obrońcą Polski.

Dzisiejszy postkomunistyczny kandydat na prezydenta, A. Kwaśniewski zwalcza Papieża, a rząd postkomunistyczny J. Oleksego nie dopuszcza do ratyfikacji Konkordatu i temu, który jak nikt

przyczynił się do odzyskania niepodległości Polski, Papieżowi Janowi Pawłowi II, jako Polakowi mieszkającemu za granicą - odmawia prawa głosu w drugiej turze wyborów.

Również prywatnie odczuwam tę bezprawną dyskryminację jako osobistą zniewagę i pogwałcenie moich praw obywatela polskiego. Zawsze wiernie służyłem Polsce - Ojczyźnie i walczyłem o jej niepodległość. Za te i inne zasługi otrzymałem m.in. wysokie odznaczenia: Komandorię Polonia Restituta i Komandorię Orderu Zasług dla Rzeczypospolitej.

Dzisiaj ten sam rząd, który odznaczył mnie Komandorią Orderu Zasług dla Rzeczypospolitej odmawia mi prawa głosowania w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Ofiarami gwałtu, bezprawia i dyskryminacji są miliony Polaków na emigracji. W czasie niewoli, z okupacją komunistyczną włącznie, zawsze byli solidarni z Krajem i braćmi w Kraju.

Dzisiaj, we własnym imieniu i wspólnie z innymi Polakami z zagranicy, apelujemy do całego narodu, by solidarny z braćmi z zagranicy, zdecydowanie domagał się poprawienia Regulaminu Wyborczego. Regulamin Wyborczy jest postanowieniem niższego rzędu niż Konstytucja. Nigdy nie może gwałcić postanowień Konstytucji, jeżeli ma być prawnie obowiązującym.

Ks. Prał. Witold KIEDROWSKI



KOMENTARZ

Tuż przed wyborami prezydenckimi tzw. "Ruch Stu", przekształcił się w partię polityczną i to w dodatku "liberalno-konserwatywną". Nowa partia zamierza poprzeć Lecha Wałęsę, który jakimś "cudem" odzyskuje wg ostatnich sondaży szanse reelekcji.

Zgodnie z wszelkimi znakami na ziemi, centrolewica jeszcze raz zakłada Polakom partię pravicową. Po doświadczeniach z Kongresem Liberalno-Demokratycznym, który ostatecznie wyładował w Unii Wolności, wypada mniemać, że mamy oto powtórkę z historii. Ciekawe

jakim to konserwatywno-liberalnym wartościom hołdują założyciele nowej partii, np: A. Olechowski i Cz. Bielecki? Dworscy intelektualści jeszcze raz przystępują do próby ideowego oszustwa i zaciemniania polskiej sceny politycznej. Nie wdając się w oceny "nowej" propozycji, warto przypomnieć, że od kilku lat działa już partia konserwatywno-liberalna - Unia Polityki Realnej, która głosi niezmiennie zasady, niezależnie od koniunktury politycznej.

Jan KCIUK



LITURGIA SŁOWA

31 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

EWANGELIA

Lk 19, 1-10

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 11,22 - 12, 2

Czytanie z Księgi Mądrości.

Panie, świat cały przy Tobie jako ziarnko na szali, kropla rosy porannej, co spada na ziemię. Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twojej mocy i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili. Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty nie powołał do bytu? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia. Bo we wszystkim jest Twoje nieśmiertelne tchnienie. Dlatego nieznacznie karzesz upadających i strofujesz przypominając, w czym grzeszą, by wyzbywszy się złości, w Ciebie, Panie, uwierzyli.

DRUGIE CZYTANIE

2 Tes 1,11 - 2,2

Czytanie z Drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan.

Bracia:

Modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz uczynił was godnymi swego wezwania, aby z mocą udoskonalił w was wszelkie pragnienie dobra oraz czyn płynący z wiary. Aby w was zostało uwielbione imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, a wy w Nim, za łaską Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa. W sprawie przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa i naszego zgromadzenia wokół Niego prosimy was, bracia, abyście się nie dali zbyt łatwo zachwiać w naszym rozumieniu ani zastraszyć bądź przez ducha, bądź przez mowę, bądź przez list rzekomo od nas pochodzący, jakoby już nastawał dzień Pański.

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A był tam pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumy, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamteży bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzął w górę i rzekł do niego: *Zacheuszu, zejść prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu. Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy widząc to szemrali: Do grzesznika poszedł w gościnę. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnice. Na to Jezus rzekł do niego: Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło.*

ŚWIĘTY ZACHEUSZ

Kilka dni temu obchodziliśmy Uroczystość Wszystkich Świętych. Wszystkich - a więc i świętego Zacheusza. Przynajmniej, że łatwiej nam przychodzi pomyśleć i powiedzieć: święty Piotr, święty Paweł, święta Magdalena czy święta Marta niż: święty Zacheusz. Nie wyobrażamy sobie, aby "wielbłąd mógł przejść przez ucho igielne", pamiętamy, jak bogaty młodzieniec "odszedł zasmucony, ponieważ miał wiele posiadłości". I może zatrzymaliśmy się na słowie Jezusa: "Dzieci, jak trudno jest bogatemu wejść do Królestwa Bożego". A przecież zaraz potem Jezus dodał: "U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga, bo u Boga wszystko jest możliwe" (Łk 18, 24-27).

Dzisiejsza Ewangelia daje nam tego wymowny przykład. Nawrócenie świętego Zacheusza. To wydarzenie znalazło również oddźwięk we współczesnej piosence religijnej. Słowa i muzykę ułożył A.M. Cocognac OP, na język polski przetłumaczył ks. Stanisław Sierla.

"Był sobie bogacz, Zacheusz, Zacheusz w Jerychu znany człek. Zbyt małego wzrostu był on, niewiele ponad metr. Że szefem był celników, gardzono nim z wszech miar, największym był z grzeszników, bo skórę z ludzi darł. Pewnego razu usłyszał, że Jezus zbliża się. Niepokój go jakiś zmusza, zobaczyć Mistrza chce, więc wchodzi w mig na drzewo, w gałęziach kryje się. Przed Bogiem się nie skryjesz, Pan już zobaczył cię. Spiesz się Zacheuszu i z drzewa zejść, bo Pan chce dziś gościem twym być. On zna twoje imię. On kocha cię, więc po cóż się kryć?... Już Jezus siedzi przy stole w celniku utkwiał wzrok, Zacheusza serce

boli, wie, jaki z niego łotr. Lecz po cóż głowę spuszczasz, gdy Pan do ciebie wszedł, wystarczy z miejsca ruszyć i życie zmienić swe..."

I stało się. Wiemy. Znamy jego decyzje i oświadczenie Jezusa: "Dziś zbawienie stało się ..." Historia miłości "od pierwszego wejrzenia". Módl się za nami święty Zacheuszu. Za ludzi nam współczesnych, tak bardzo przywiązanych do swych doczesnych dóbr, choćby niewiele mieli.

Nawrócenie nas samych i innych ludzi jest możliwe, ponieważ Bóg pragnie, "aby wszyscy zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy". Jakże wspaniałe są słowa Księgi Mądrości, które dzisiaj odczytujemy. Jakże wzruszają słowa Listu św. Pawła z drugiego Czytania. Przychodzą na myśl, gdy mowa o powtórnym przyjściu Pana, słowa, które przytaczam z pamięci: "Niektórzy sądzą, że Pan się opóźnia. Nie opóźnia się, tylko jest cierpliwy, bo nie chce niektórych wygubić, ale "aby wszyscy byli zbawieni". Wszystko to może nas napędzić nadzieją i pobudzić do modlitwy, jak tego przykład daje Apostoł: "Modlimy się zawsze za was, aby Bóg uczynił was godnymi swego wezwania..."

Jeśli Jezus uczynił godnym swej wizyty Zacheusza i wielu, wielu innych przedtem i potem, to i dzisiaj dla nas jest miejsce i czas na nawrócenie, żal, przyjęcie zbawienia, zrobienie dobrych postanowień, podjęcie szlachetnych decyzji.

"Nie bój się ... Ufaj... On zna twoje imię... wystarczy z miejsca ruszyć, i życie zmienić swe".

Ks. Kazimierz KUCZAJ SChr.

PRAWA NARODÓW

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA JANA PAWŁA II

WYGŁOSZONE 5 PAŹDZIERNIKA BR. NA FORUM ONZ W NOWYM JORKU

Z pełną świadomością przekazujemy całość (w dzisiejszym numerze część 1) przemówienia Ojca św. (z wyjątkiem 2 małych fragmentów), gdyż jesteśmy przekonani, że każdy komentarz, mimo najlepszej woli, zubaża zawsze myśl i język Jana Pawła II.

Liczymy, że zapoznanie się z treścią niniejszego przemówienia usunie uprzedzenia, narosłe w wyniku ideologicznego ukazywania (głównie w naszej Ojczyźnie) stosunku Kościoła do polityki. Według komentatorów amerykańskich z "New York Post" Papież jawi się tu jako wytrawny filozof, a według "The Washington Post" jako wielki pasterz świata, który zwraca uwagę, że współczesny świat nie nauczył się jeszcze żyć w różnorodności i poszanowaniu odmiennych kultur, co stanowi także wyzwanie dla obecnej działalności ONZ.

Panie Prezydencie!
Panie i Panowie!

1. Jest dla mnie zaszczytem mieć możliwość wystąpienia przed tym międzynarodowym Zgromadzeniem i przyłączyć się do mężczyzn i kobiet ze wszystkich narodów, ras, języków i kultur, świętujących pięćdziesiątą rocznicę utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Stając przed tym szacownym Zgromadzeniem, mam wyraźną świadomość, że poprzez Was zwracam się w pewien sposób do całej rodziny ludów żyjących na ziemi. Moje słowa mają w zamierzeniu stanowić znak zainteresowania i szacunku Stolicy Apostolskiej Kościoła katolickiego dla tej instytucji. Słowa te są echem słów tych wszystkich, którzy postrzegają w ONZ nadzieję na lepszą przyszłość ludzkiej społeczności. (...)

Kościół i Narody Zjednoczone cały czas znajdują szerokie pole współpracy opartej na wspólnym zainteresowaniu rodziną ludzką. Z tej właśnie świadomości czerpię dziś inspiracje dla moich rozważań. Nie będą się one zatrzymywały na żadnym konkretnym zagadnieniu społecznym, politycznym czy gospodarczym, raczej chciałbym podzielić się z Państwem refleksją na temat nadzwyczajnych zmian, jakie zaszły w ciągu ostatnich kilku lat i są ważne nie tylko dla obecnego pokolenia, ale dla przyszłości całej rodziny ludzkiej.

Wspólne dziedzictwo ludzkości

2. Na progu nowego tysiąclecia jesteśmy świadkami nadzwyczajnego, globalnego przyspieszenia w dążeniu do wolności.

Jest ono jednym z doniosłych czynników dynamiki ludzkiej historii. Zjawisko to nie ogranicza się do jednej części świata ani nie jest wyrazem poszczególnej kultury.

Kobiety i mężczyźni na całym świecie, nawet w obliczu zagrożenia przemocą, podejmują ryzyko, domagając się miejsca w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym na miarę swojej godności wolnych istot ludzkich. Ta powszechna tęsknota za wolnością jest naprawdę jednym z wyróżniających znaków naszych czasów.

Podczas mojej poprzedniej wizyty w ONZ, 2 października 1979 roku, zwróciłem uwagę, że dążenie do wolności w naszych czasach ma swoją podstawę w powszechnych prawach człowieka, którymi ludzie cieszą się poprzez sam fakt bycia człowiekiem. To właśnie zamachy na ludzką godność sprawiły, że Organizacja Narodów Zjednoczonych już w trzy lata po swoim powstaniu sformułowała Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która pozostaje jednym z najwyższych przejawów ludzkiego sumienia w naszych czasach. (...)

3. Ważne jest, byśmy uchwycili coś, co można nazwać wewnętrzną strukturą tego wszechświatowego ruchu. Przede wszystkim jego globalny charakter dostarcza nam podstawowy "klucz", potwierdzając istnienie powszechnych praw ludzkich, mających korzenie w naturze osoby, praw odzwierciedlających obiektywne i nienaruszalne żądania powszechnego prawa moralnego. Nie są to kwestie abstrakcyjne. Przeciwnie, prawa te mówią nam coś ważnego o rzeczywistym życiu każdej jednostki i każdej społeczności ludzkiej. Przypominają nam jednocześnie, że nie żyjemy w świecie irracjonalnym i pozbawionym sensu. Przeciwnie, istnieje moralna logika wbudowana w ludzkie życie, umożliwiająca dialog pomiędzy jednostkami i grupami. Jeśli chcemy, aby po stuleciu wymuszania przemocą nastąpiło stulecie przekonywania, musimy znaleźć sposób zrozumiałego dyskusowania o ludzkiej przyszłości. Uniwersalne prawo moralne wpisane w ludzkie serce jest właśnie tego rodzaju "gramatyką", jakiej potrzeba, jeśli świat ma podjąć tę dyskusję o przyszłości.

Z tego względu fakt, iż niektórzy ludzie zaprzeczają dziś powszechności praw ludzkich tak samo, jak zaprzeczają istnieniu natury ludzkiej, w której uczestniczy każdy z nas, musi być źródłem poważnej troski. Pewne jest, że

nie ma jednego modelu zorganizowania politycznych i ekonomicznych aspektów ludzkiej wolności. Różne kultury i różne doświadczenia historyczne doprowadziły do powstania rozmaitych instytucjonalnych form życia publicznego w wolnym i odpowiedzialnym społeczeństwie. Co innego jednak aprobować uzasadniony pluralizm "form wolności", a co innego zaprzeczać jakiegokolwiek powszechności i poznawalności natury człowieka lub ludzkiego doświadczenia. Ta druga postawa wyjątkowo utrudnia, bądź w ogóle uniemożliwia międzynarodową politykę perswazji.

Podejmowanie ryzyka wolności.

4. Moralna dynamika powszechnego dążenia do wolności wyraźnie objawiła się podczas bezkrwawych rewolucji roku 1989 w Europie Środkowej i Wschodniej. Te historyczne wydarzenia, jakkolwiek dokonały się w specyficznym czasie i miejscu, stanowią jednak lekcję wychodzącą daleko poza specyfikę geograficznej lokalizacji. Pokojowe rewolucje roku 1989 wykazały bowiem, że dążenia do wolności nie można powstrzymać. Rodzi się ono z uznania bezcennej godności i wartości osoby ludzkiej. Nie może mu nie towarzyszyć zaangażowanie po stronie osoby ludzkiej.

Współczesny totalitaryzm był przede wszystkim atakiem na godność człowieka i posunął się nawet do zanegowania nienaruszalności wartości ludzkiego życia. Rewolucje roku 1989 stały się możliwe dzięki zaangażowaniu odważnych ludzi, inspirowanych inną niż totalitarna wizją, która w ostateczności okazała się poważniejsza i potężniejsza. Wizją człowieka jako stworzenia mającego inteligencję i wolną wolę, zagłębionego w tajemnicy przekraczającej jego własny byt i obdarzonego zdolnością refleksji oraz zdolnością wyboru - a co za tym idzie - zdolnego do mądrości i cnoty. Decydującym czynnikiem powodzenia owych bezkrwawych rewolucji było doświadczenie społecznej solidarności: w obliczu reżimów, mających za sobą potęgę propagandy i terroru, owa solidarność była moralnym jądrem "siły bezsilnych", światłem nadziei i trwałym przypomnieniem, że w ludzkiej drodze przez historię można wybrać drogę wierności wobec najczystszych aspiracji ludzkiego ducha. (...)

Prawa narodów

5. W drugiej połowie XX-wieku dążenie do wolności porwało nie tylko jednostki, ale i całe narody. W pięćdziesiąt lat od



zakończenia II wojny światowej trzeba pamiętać, że jej przyczyną było pogwałcenie praw narodów. Wiele z tych narodów ciężko ucierpiało tylko dlatego, że zostały uznane za "inne". Popołniono okropne zbrodnie w imię śmiertelności doktryn nauczających o "niższości" niektórych narodów czy kultur. W pewnym sensie ONZ narodziła się z przekonania, że takie doktryny są przeciwne pokojowi. Zobowiązanie Karty, aby "zachować przyszłe pokolenia przed plagą wojny" (Preambuła), z pewnością nakazuje moralne zaangażowanie w obronę każdego narodu i kultury przed niesprawiedliwością i gwałtowną agresją. Niestety, nawet mimo zakończenia II wojny światowej, prawa narodów nadal są gwałcone. Weźmy choćby tylko jeden ciąg przykładów: państwa bałtyckie oraz ogromne terytoria na Ukrainie i Białorusi zostały wchłonięte przez Związek Sowiecki, tak, jak się to stało z Armenią, Azerbejdżanem, Gruzją i Kaukazem. W tym samym czasie tak zwane "demokracje ludowe" z Europy Środkowej i Wschodniej w praktyce straciły swoją suwerenność i wymagano od nich podporządkowania się woli dominującej nad całym blokiem. Rezultatem tego sztucznego podziału Europy była "zimna wojna" - sytuacja wewnętrznego napięcia, gdy groźba zagłady nuklearnej wisiała nad ludzkością. Dopiero, kiedy przywrócono wolność narodom Europy Środkowej i Wschodniej, obietnica pokoju, który powinien był przyjść wraz z końcem wojny, zaczęła się spełniać dla ofiar tamtego konfliktu.

6. Przyjęta w roku 1948 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka dobitnie mówiła o prawach osoby, ale żadna podobna umowa międzynarodowa nie została jeszcze poświadczona prawom narodów. Sytuację tę należy starannie rozważyć, bowiem stawia ona pilne kwestie sprawiedliwości i wolności w dzisiejszym świecie.

W rzeczywistości problem pełnego uznania praw ludzi i narodów wielokrotnie pojawiał się w sumieniu ludzkości i doprowadził do powstania znaczących refleksji w dziedzinie etyki i prawa. Pragnę przypomnieć debatę, jaka miała miejsce na soborze w Konstancji w XV

wieku, kiedy przedstawiciele Akademii Krakowskiej na czele z Pawłem Włodkowicem odważnie bronili prawa niektórych narodów europejskich do istnienia i niezależności. Jeszcze lepiej znana jest dyskusja, do jakiej doszło w tym samym okresie na uniwersytecie w Salamance, odnosząca się do ludów Nowego Świata. Z naszego zaś wieku, jak mógłbym nie wymienić proroczych słów mojego poprzednika, papieża Benedykta XV, który w okresie I wojny światowej przypomniał wszystkim, że "narody nie umierają" i wezwał je "do rozważenia w spokoju sumienia praw i słuszych aspiracji ludów" ("Do walczących ludów i ich przywódców", 28 lipca 1915).

7. Problem narodowości stanowi dziś część nowego horyzontu świata naznaczonego wielką "ruchliwością", która w rezultacie rozmaitych procesów, takich jak migracje, środki masowego przekazu i globalny charakter światowej gospodarki, zacierą granice etniczne i kulturowe pomiędzy różnymi ludami. A jednak, właśnie wbrew temu horyzontowi powszechności, widzimy wzmoczone kształtowanie się na nowo odrębności etnicznych i kulturowych. Jest to niemal eksplodująca potrzeba identyfikacji i przetrwania, rodzaj przeciwwagi dla tendencji do ujednolicenia. Zjawiska tego nie należy przeceniać lub postrzegać jako zwykłą pozostałość przeszłości. Wymaga ono zróżnicowanej interpretacji i bliższego rozpatrzenia na płaszczyźnie antropologii, etyki i prawa.

Napięcie między jednostką a zbiorowością można postrzegać jako cechę immanentną natury ludzkiej. Ludzie, mając tę samą naturę ludzką, czują się automatycznie członkami jednej wielkiej rodziny, co w istocie jest faktem, jednak w wyniku konkretnych uwarunkowań historycznych są oni w sposób nieunikniony bardziej intensywnie związani z poszczególnymi grupami ludzkimi, poczynając od rodziny, poprzez rozmaite grupy, do których należą, a kończąc na tej całości etnicznej i kulturowej, która nieprzypadkowo nazywa się narodem (ang. nation) - od łacińskiego słowa "nasci" - rodzić się. Termin ten, wraz z jeszcze jednym: "patria" - ojczyzna, przywołuje rzeczywistość rodziny. Kondycja ludzka znajduje się więc pomiędzy dwoma biegunami: uniwersalności i jednostkowości. Znajduje się w ożywczym napięciu pomiędzy nimi, napięciu nieuniknionym, ale szczególnie owocnym, jeżeli są one przeżywane w spokojny i wyważony sposób.

8. Na takich antropologicznych podstawach opierają się "prawa narodów", które są niczym innym, jak "prawami człowieka" wyniesionymi na szczególny poziom życia wspólnotowego. Studium

tych praw nie jest z pewnością łatwe, jeżeli rozważamy trudność w zdefiniowaniu samego pojęcia "naród", którego nie należy identyfikować a priori i w sposób nieunikniony z państwem. Takie studium trzeba jednak podjąć, jeżeli chcemy uniknąć błędów przeszłości i zapewnić światu sprawiedliwy ład.

Podstawowym założeniem praw narodu jest z pewnością jego prawo do istnienia: nikt więc - ani państwo, ani inny naród, ani organizacja międzynarodowa - nigdy nie jest upoważniony do stwierdzenia, że konkretny naród nie zasługuje na istnienie. To fundamentalne prawo do istnienia niekoniecznie musi pociągać za sobą suwerenność państwową, ponieważ możliwe są rozmaite formy prawnego zjednoczenia różnych narodów, jak to się dzieje na przykład w przypadku państw federalnych, konfederacji czy państw charakteryzujących się dużą autonomią regionalną. W pewnych okolicznościach historycznych zjednoczenie narodów może się okazać godne polecenia, ale tylko pod warunkiem, że dzieje się to w klimacie prawdziwej wolności, zagwarantowanej swobodą samostanowienia ludów, których to dotyczy. Prawo narodu do istnienia w sposób naturalny pociąga za sobą to, że każdy naród może cieszyć się prawem do własnego języka i kultury, za pomocą których ludzie wyrażają i przedstawiają to, co nazwałbym podstawową duchową suwerennością. Historia uczy, że w okolicznościach ekstremalnych (takich, jakie zdarzyły się na przykład w kraju, w którym się urodziłem) to właśnie kultura pomaga narodowi przetrwać utratę politycznej i gospodarczej niezależności. Każdy naród ma więc prawo do kształtowania swego życia wedle własnych tradycji, wykluczając oczywiście wszelkie nadużycia wobec podstawowych praw ludzkich, a w szczególności przesładowanie mniejszości. Każdy naród ma prawo do budowania swojej przyszłości, zapewniając odpowiednią edukację młodemu pokoleniu. Ale o ile "prawa narodów" wyrażają żywotne potrzeby jednostkowe, to niemniej ważne jest podkreślanie potrzeb zbiorowości, wyrażane przez jasną świadomość zobowiązań, jakie narody mają wobec siebie nawzajem oraz wobec całej ludzkości. Najważniejsze wśród tych zobowiązań jest z pewnością zobowiązanie do życia w duchu pokoju, poszanowania i solidarności z innymi narodami. Tak więc korzystanie z praw narodów, zrównoważone z drugiej strony uznaniem i wykonywaniem zobowiązań, zapewnia owocną "wymianę darów", umacniającą jedność całej ludzkości.

*część 2 przemówienia Jana Pawła II
na forum ONZ
za tydzień, w następnym numerze G.K.*

OŚWIADCZENIE PREZYDENTA RP, LECHA WAŁĘSY, W SPRAWIE KONKORDATU

Większość sejmowa wciąż odracza decyzję dotyczącą Konkordatu. W Polsce żadna istotna umowa międzynarodowa nie leżała w parlamencie ponad dwa lata. Żadna umowa nie czekała na ustawodawstwo wykonawcze. Dotąd kolejność była inna. Najpierw była decyzja o ratyfikacji. Jeśli wypadła pozytywnie, parlament uchwalał potrzebne ustawy. Poprzednio, gdy trwały prace nad konstytucją, polski parlament nigdy nie odkładał ratyfikacji umów. Od dwóch lat większość sejmowa czyni wyłom od tej zdrowej reguły. Nigdy dotąd w dziejach parlamentaryzmu polskiego nie zajęto negatywnej postawy wobec lojalnego i przyjaznego partnera. Rządząca koalicja i większość sejmowa okazują swe lekceważenie Stolicy Apostolskiej. Wobec Konkordatu mamy więc w Sejmie demonstrację złej woli. Nastąpiło istotne skrzywienie w pełnieniu władzy przez Sejm. Większość sejmowa powoduje, że Sejm uchyla się od wykonywania swej

funkcji w istotnej sprawie państwowej. Przeciwnicy Konkordatu nie myślą w kategoriach interesu państwowego. Konkordat należy do serii wielkich aktów prawnych porządkujących pozycję państwa i stosunki w państwie, także na styku spraw krajowych i międzynarodowych. Jest to kwestia priorytetów państwowych. Między Państwem a Kościołem są różne problemy. Stolica Apostolska jest podmiotem prawa międzynarodowego. Dlatego sprawy Kościoła rzymskokatolickiego regulujemy na drodze umowy międzynarodowej. Trzymamy się tu wielowiekowej tradycji polskiej. Brak ratyfikacji wytwarza lukę w systemie głównych regulacji prawnych w państwie. Brak ten doprowadził do kolizji między Państwem a Kościołem i społeczeństwem, którego zdecydowana większość należy do Kościoła rzymskokatolickiego. Ta kolizja jest społecznie szkodliwa. Potrzebna jest nie walka, lecz współpraca.

Przeciwnicy Konkordatu powołują się na konstytucyjną zasadę oddzielenia Kościoła od Państwa. Pominąć tu należy dobrze znaną pustkę i fałsz tej zasady w praktyce PZPR i PRL. Istotne jest to, że w Konkordacie nie ma nic sprzecznego z obecnie obowiązującą ustawą konstytucyjną z 1992 roku. Według Konkordatu Państwo i Kościół są od siebie "każde w swej dziedzinie - niezależne i autonomiczne" (art. 1 Konkordatu). Tej zasadzie podlega współdziałanie obu instytucji "dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego" (art. 1). Dlaczego przeciwnicy Konkordatu nie chcą takiego współdziałania? Czas dzisiejszy, nadchodzący wiek XXI, niosą trudne wyzwania moralne, cywilizacyjne i społeczne. Te wyzwania wymagają współpracy państwa z różnymi organizacjami, wymagają także współpracy z Kościołem rzymskokatolickim i innymi wyznaniem. Taki jest interes narodu.

Lech WAŁĘSA

WYBORY - LIST PROTESTACYJNY Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie - A.P.A.J.T.E.

Do
Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej, Wojciecha Łączkowskiego

W związku z wykluczeniem Polaków mieszkających poza granicami Kraju z II tury wyborów prezydenckich, pozwalamy sobie dołączyć się do protestów środowisk polonijnych i zaapelować o rozwiązanie

tego problemu.
Ograniczenie udziału Polonii do I tury zakrawa na farsę, zaś tłumaczenie tego faktu względami finansowymi wydaje się mało wiarygodne.
Nie pierwszy raz okazuje się, że Polacy mieszkający za granicą są traktowani jak obywatele drugiej kategorii (choćby sprawa "domicylu"). Przyjęte rozwiązanie

jest odbierane jako lekceważenie tych obywateli RP, którzy znaleźli się poza Krajem.

Pozwalam sobie przesłać nasz protest na Pańskie ręce, choć rozumiem ograniczenie PKW w tej sprawie. Wybór prezydenta to sprawa **wszystkich Polaków** i pozostaje nadzieja, że sprawa ta zostanie pozytywnie rozwiązana przynajmniej na przyszłość. Łączę wyrazy szacunku.

Prezes A.P.A.J.T.E.
Bogdan DOBOSZ

ODPOWIEŹ PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Autorów,
Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie - A.P.A.J.T.E.

Odpowiadając na pismo Państwa w sprawie udziału obywateli polskich zamieszkałych za granicą w wyborach Prezydenta RP informuję, iż przepisy obowiązującej ustawy z dnia 27 września 1990 r. (art. 70 ust. 1 pkt 2) stanowią, iż drugą turę głosowania przeprowadza się wyłącznie na terytorium kraju.

Komisja, dostrzegając ten problem, w zakresie swojej właściwości i na gruncie obowiązującego prawa, prezentuje stanowisko, iż obywatele polscy stale zamieszkałi za granicą kraju, którzy w pierwszym głosowaniu wpisani zostali do spisów wyborców, utworzonych za granicą, mogą, na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania wydanych przez właściwy konsulat, wziąć udział w drugiej turze głosowania w dowolnym obwodzie głosowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosowne uregulowania znalazły się w uchwałach Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie zasad sporządzania spisów wyborców dla obwodów głosowania utworzonych na obszarze kraju i poza jego granicami.

Możliwości zmiany istniejącego stanu prawnego Państwowa Komisja Wyborcza jednak nie posiada, inicjatywa ustawodawcza należy bowiem do właściwych organów państwa.

Państwowa Komisja Wyborcza ze swojej strony uznała za konieczne powiadomienie Marszałka Sejmu o listach obywateli polskich podnoszących tę kwestię.

Jednocześnie wyjaśniam, że zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 1995 r. w wyborach Prezydenta nie obowiązuje zasada "domicylu", tzn. nie ma konieczności stałego zamieszkiwania kandydata na terytorium Polski co najmniej od 5 lat.

Przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej, W. ŁĄCZKOWSKI

LIST MACIEJA MORAWSKIEGO

W imię wierności Ideałom długoletniej walki o niepodległą Polskę, w imię ugruntowanej w owych latach przyjaźni, wyrażam nadzieję, iż Lech Wałęsa będzie ponownie prezydentem RP. Druga kadencja Wałęsy słągąca byłaby różna od pierwszej.

Lech Wałęsa jest człowiekiem, który umie wyciągać wnioski z doświadczeń i porażek. Rozumie niepokój społeczeństwa, troski szarego obywatela RP. Ma, oparty na wydarzeniach historycznych niedawno minionych lat, autorytet w świecie. Autorytet, który jeszcze może być cenny dla Ojczyzny.

Nie mam zamiaru krytykować innych kandydatów. Widzę wśród nich kilka osób wybitnych, wysokiej klasy. Ale w mym odczuciu Wałęsa jest kandydatem najbardziej centrowym. Myślę, że jedynie Wałęsa jest zdolny skutecznie przeciwdziałać podziałowi społeczeństwa na wzajemnie paraliżujące się obozy.

M. MORAWSKI - dziennikarz, działacz
na rzecz ekumenizmu, tolerancji, pojednania Rodaków

ORZEŁ BIAŁY - OBCHODY 700-LECIA GODŁA POLSKIEGO

W Polsce dobiega właśnie końca seria imprez związanych z obchodami 700-lecia uznania Orła Białego jako godła państwowego. 26 czerwca 1295 roku, przy okazji koronacji Przemysła II na króla Polski, na rewersie pieczęci królewskiej znalazł się, na tarczy herbowej, wizerunek Orła Białego, występujący po raz pierwszy już nie jako znak osobisty czy dynastyczny książąt piastowskich, ale jako godło Królestwa Polskiego.

W rocznicę tego doniosłego wydarzenia otwarto na Zamku Królewskim w Warszawie wielką, niezwykle prestiżową, objętą patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Prymasa Polski, wystawę poświęconą znakowi Orła Białego na przestrzeni dziejów państwa polskiego. Trwała ona do 15 października 1995. Współorganizatorem ekspozycji było Polskie Towarzystwo Heraldyczne. Złożyło się na nią 9 zasadniczych części. W części pierwszej, poświęconej genezie Orła Białego jako znaku państwowego, prezentującej najstarsze, datujące się od czasów Bolesława Chrobrego, wyobrażenia, znalazł się właśnie jedyny zachowany egzemplarz pieczęci majestatowej Przemysła II. W części drugiej, dotyczącej obecności Orła w sferze *sacrum*, oglądać można było m.in. naczynia i szaty liturgiczne, zdobione wizerunkami godła, a także słynny *Pontyfikał Erazma Ciołka* z XVI w. czy płaszcz koronacyjny Stanisława Augusta. W dalszych częściach przedstawiono Orła jako *Signum* państwowo-prawne, jego obecność w ceremoniale dworskim, funkcjonowanie w sferze publicznej, reprezentację na monetach, banknotach i medalach polskich, na orderach i odznaczeniach, dalej ukazano Orła Białego jako symbol walki o niepodległość. Wystawę zamykały ekspozycje relacjonujące najnowsze dzieje Orła Białego, który w 1918 roku odzyskał swoją rolę herbu odrodzonej Polski, pozbawiony został korony wraz ze zmianą ustroju po II wojnie światowej, odzyskał ją dopiero w 1989 roku, stając się symbolem kolejnej przemiany.

Wystawa zgromadziła 755 eksponatów z ponad 90 kolekcji państwowych i prywatnych, z kraju i z zagranicy. Wymowę symboliczną miało niewątpliwie sprowadzenie na warszawską ekspozycję obiektów z kolekcji emigracyjnych: proporzycyka marszałka Polski, według tradycji pochodzącego z samochodu marszałka Piłsudskiego, przechowywanego w Muzeum Polskim w Rapperswilu oraz chorągwi wojskowej z czasów saskich i projektu Orła zatwierdzonego przez generała Józefa Hallera w 1919 roku we Francji, ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu.

Wystawie towarzyszył obszerny katalog, będący nie tylko spisem bogato ilustrowanym, również w kolorze, obecnych na wystawie eksponatów, ale stanowiący też podsumowanie najnowszych badań na temat historii, treści, funkcji oraz plastycznego wyobrażenia polskiego godła, pióra historyków specjalizujących się w heraldyce: Stefana K. Kuczyńskiego, Zenona Piecha oraz Przemysława Mrozowskiego, który obok Marka Makowskiego był również komisarzem wystawy.

Kolejnym wydarzeniem uświetniającym obchody była Sesja Międzynarodowej Akademii Heraldycznej, odbywającej swój kongres co dwa lata w innym kraju. Tym razem obrady toczyły się w Krakowie, w dniach od 4 do 8 września, na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w Polskiej Akademii Nauk, na temat orła i lwa w heraldyce średniowiecznej. Sesja była przygotowana przez Polskie Towarzystwo Heraldyczne, Oddział Krakowski i Zarząd Główny.

Referaty zaprezentowali badacze z Austrii, Belgii, Czech, Francji, Hiszpanii, Holandii, Portugalii, Rosji, Rumunii, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainy, Wielkiej Brytanii i Polski. Polscy heraldycy skupili się głównie na problematyce Orła Białego.

Sesję uświetniło kilka wystaw. Pierwsza z nich, otwarta od 7.09. do 14.10.1995, zatytułowana *"Orzeł Biały w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej"* mieściła się w salach wystawowych krakowskiej księżnicy. Najstarszymi eksponatami były pieczęcie pierwszych Jagiellonów, a wśród nich pieczęć kancelaryjna króla Władysława Jagiełły, przy dokumencie z 1387 roku. Ukazane zostały również liczne przedstawienia Orła w grafice książkowej, zdobiące polskie starodruki, m.in. Jana Łaskiego *Commune incliti Poloniae Regni privilegium*, wydane przez Jana Hallera w Krakowie w 1506 roku czy Jana Januszowskiego *Statua, prawa, konstytucje...*, wydane przez Drukarnię Łazarzową w 1600 roku. Pokazano również liczne pieczęcie, ulotki, obligacje, grafiki luźne, oprawy, a także projekty zawierające przedstawienia Orła, poczynając od XVI wieku do dziś. Wystawie towarzyszył katalog.

Instytut Słowacki wraz ze Słowackim Towarzystwem Genealogicznym i Heraldycznym i Krakowską Fundacją Dziennikarzy zaprezentował wystawę Współczesnej Słowackiej Twórczości Heraldycznej w Klubie Merkuryusz w Krakowie.

Jednocześnie Polskie Towarzystwo Heraldyczne zorganizowało, w krakowskiej siedzibie Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", wystawę współczesnej sztuki



Renesansowa oprawa z 1582 r. książki ofiarowanej przez królową Annę Jagiellonkę bibliotece Akademii Krakowskiej

heraldycznej, trwającą w czasie obrad sesji. Wystawa objęła projekty herbów, ekslibrysów, witraży herbowych, tarcz rycerskich, godeł, flag i sztandarów, banknotów, a także drzewa genealogiczne czy wywody przodków autorstwa 23 artystów polskich. Wśród nich wymienić można Andrzeja Heidricha, wykonawcę aktualnego wzoru godła państwowego, znanego rysownika i popularyzatora historii Polski Szymona Kobylńskiego, autora projektów herbów miejskich z publikacji: "Miasta polskie w tysiącleciu" Leona Urbańskiego, przy powstaniu której współpracował również Jan Sarnecki, czy weksylologa Alfreda Znamierowskiego. Bardzo atrakcyjne plastycznie prace Wojciecha Jakubowskiego, Adama Jończy, Andrzeja Kocha, Tadeusza Przyppkowskiego i Tomasza Steifera: ex-librisy, ilustracje czarnobiałe i kolorowe oraz wywody genealogiczne, dowodziły, że operując klasycznymi środkami plastycznymi, można tworzyć współczesną sztukę heraldyczną. Nieco inny charakter miała część obrazów przedstawionych przez współautora niniejszych słów, Grzegorza Jakubowskiego, w których wykorzystuje on elementy języka heraldyki, adaptując je i przetwarzając w swoim osobistym stylu malarskim. Od 4 października wystawa ta, zatytułowana "Ars heraldica", została przeniesiona do warszawskiego Muzeum Niepodległości, gdzie trwała do końca miesiąca. Bibliofilsko wydany katalog, opracowany przez komisarza wystawy Leszka Pułdowskiego, towarzyszył wystawom: krakowskiej i warszawskiej. Zawierał on dane biograficzne prezentowanych twórców oraz wybór jednobarwnych ilustracji. Przez swoje bogactwo i różnorodność wszystkie omówione wystawy pokazują, że heraldyka posiada nadal swoje miejsce w dzisiejszym świecie. Jest nauką łączącą tradycję i teraźniejszość, dzieje państw i jednostek, historię i sztukę.

Ewa i Grzegorz JAKUBOWSCY

PAPIEŻ POKOJU, PAPIEŻ ŚWIATA, PAPIEŻ Z POLSKI

GORĄCE PRZYJĘCIE JANA PAWŁA II W USA

Korespondencja z Nowego Jorku - Wiesława Seidlera

Na tę wizytę oczekiwała Ameryka, oczekiwał świat. Tej wizyty potrzebował też Jan Paweł II.

Byłem jednym z ponad sześciu tysięcy dziennikarzy z całego świata, akredytowanych w centrum prasowym papieskiej wizyty.

Biuro mieściło się na Manhattanie, przy tej samej - 53 Ulicy - co katedra św. Patryka. Czekaliśmy na nas w biurze telefony, faxy i komputery. Codziennie dostarczano papieskie homilie. Wszystkie Msze św. i spotkania transmitowane były na żywo na monitorach TV.

Przed południem 4 października pojechaliśmy na międzynarodowe lotnisko w Newarku, by razem z innymi witać Ojca św., Papieża wszystkich ras i narodów, Papieża głodnych i sytych, wolnych i zniewolonych, Papieża świata. A potem przekazać innym wrażenia z tego spotkania...

Przez wejście na lotnisko przechodzi coraz więcej gości. Wśród nich także rodacy - Elizabetha i Michael Kotarscy z Elizabeth, rodzina Kennedych (z dziadków Sosińskich) z Lyndhurst. Dużymi, roześmianymi grupami, z papieskimi chorągiewkami, przybywają szkoły parafialne ze stanu New Jersey; są tu także uczniowie i nauczyciele polskiego pochodzenia - Andrew Rzeszot, Mary Puzio, Richard Wiśniewski... Ich dziadkowie lub rodzice przybyli kiedyś z Polski. Nie bardzo wiedzą, gdzie jest *Poland*, ale wiedzą, że stamtąd jest Holy Father.

Wylądował prezydencki Boeing Billa Clintona. Do dzieci podeszła gubernator stanu New Jersey Christie Todd Whitman. Korzystam z okazji i proszę ją o kilka słów dla Polaków i Polonii - *Polacy powinni być niezwykle dumni z Jana Pawła II. To dzięki niemu świat lepiej ocenia Polskę i Polaków. Wszyscy jesteśmy mu wdzięczni za zaangażowanie w walkę o godność człowieka i pokój. Jesteśmy bardzo podekscytowani Jego wizytą. Jest Papieżem świata, ale niewątpliwie należy głównie do Polaków* - powiedziała pani gubernator.

Wśród gości są: Jerzy Koźmiński - ambasador RP w Waszyngtonie, Jerzy Surdykowski - konsul generalny RP w Nowym Jorku, Edward Moskal - prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i inni. *Papież przylatuje jako Głowa Kościoła i państwa watykańskiego* - powiedział dziennikarzom Jerzy Surdykowski - *jest Gościem Ameryki, nie Polaków i Polonii. Polacy mają go jednak o wiele bardziej w sercu niż Ameryka. Zawsze będziemy pamiętać Jego rolę w pokojowej rewolucji w Kraju, kiedy Jego wizyty, szczególnie w*

stanie wojennym, tak wiele dla nas znaczą.

O 15.30 wylądował długo oczekiwany samolot *Alitalii*, z Dostojnym Gościem. Na schodach ukazała się drobna z daleka postać, w białych szatach... I znany całemu światu gest pozdrowienia i błogosławieństwa ... Dalej protokół oficjalny, Jego Świątobliwość witają Bill Clinton z małżonką, gubernatorzy stanów New Jersey i New York, arcybiskup Newarku, kardynał Nowego Jorku, kardynał Filadelfii John Król ... Orkiestra wojskowa odegrała hymn - Watykanu i Stanów Zjednoczonych. Do mównicy podchodzi Bill Clinton - *To wielka radość witać ponownie Waszą Świątobliwość w Stanach Zjednoczonych.*

Przemówienie Prezydenta było radosne i serdeczne. Dziękował Papieżowi za kolejne przybycie na amerykańską ziemię, podkreślił, jak Ameryka jest z tego dumna, podkreślił wpływ Jana Pawła II na każdą dziedzinę życia człowieka - na życie duchowe, kulturę, politykę, gospodarkę, na środki masowego przekazu. Powiedział, że Ameryka jest krajem ludzi wierzących, dziękował Papieżowi za jego stanowisko wobec rodziny i kobiet, wspominał o trudnej sytuacji w świecie, wymieniając Bośnię i Irlandię, z nadzieją na zwycięstwo miłości i rozsądku nad nienawiścią. *Twój głos niesie pokój i nadzieję. Każda amerykańska rodzina potrzebuje Twojej siły i wiary* - mówił prezydent USA.

Następnie przemówił Ojciec św. - *Ameryka jest ziemią gościnności, przyjaźni i wyciągniętych rąk ... Dla państw wydobywających się z okresu ciemności Ameryka jest wzorem demokratycznego społeczeństwa i szybkiego rozwoju. Macie siłę, którą musicie dźwigać z wielką odpowiedzialnością. Użyj jej dobrze Ameryko! Bądź wzorem sprawiedliwości, wolności i praw obywatelskich. W domu i poza granicami pełnij swoją misję, w dobrej wierze ... Dziękuję Bogu, że pozwolił mi tutaj powrócić... Niech was Bóg błogosławi* ... - te m.in. słowa znalazły się w pierwszym wystąpieniu Jana Pawła II. Jeszcze na lotnisku Papież spotkał się prywatnie z Billem Clintonem, którego przyjął w czerwcu ub. roku w Watykanie. Z lotniska udał się do katedry Sacred Heart w Newarku, przejeżdżając papamobilem ulicami miasta. W katedrze modlił się z dwoma tysiącami wiernych, z udziałem Pierwszej Pary Ameryki. Wieczorem odleciał do Nowego Jorku, do rezydencji w Misji Papieskiej przy ONZ, na 72 Ulicy na Manhattanie.



Wolność i przyszłość.

Przed nim tylko Paweł VI - 4 października 1965 roku - odwiedził ONZ. Jan Paweł II pierwszy raz przemawiał do Zgromadzenia Ogólnego 2 października 1979 roku, a teraz 5 października br. ponownie stanął przed delegatami prawie wszystkich 185 krajów członkowskich ONZ, u progu 50-lecia działalności tej organizacji. Wypełniona po brzegi sala Zgromadzenia Ogólnego na stojąco, brawami, witała Jana Pawła II.

...Obecność wśród nas Ojca świętego uzmysławia duchowy wymiar organizacji, założonej po to, aby nadzieja mogła pokonać wojnę - powiedział m.in. w krótkim powitaniu sekretarz generalny ONZ Boutros-Ghali. Potem w ciszy sali mówił Jan Paweł II. Mówił we wszystkich oficjalnych językach ONZ, mówił o wolności i prawach narodów. Czy świat wyjdzie naprzeciw posłaniu Jana Pawła II?

Pielgrzym pokoju i miłości.

Przybył do Ameryki z uniwersalnym posłaniem Wiary, Nadziei i Miłości. Z takim posłaniem odprawił cztery Msze święte w wizytowanych diecezjach - na Giants Stadium (Newark), Aqueduct Racetrack (Brooklyn), Great Lawn w Central Park (New York), i Oriole Park (Baltimore), z takim posłaniem modlił się z wiernymi w katedrach - Sacred Heart w Newarku, St Patrick's na Manhattanie, Assumption i Mary Our Quen w Baltimore, z takim posłaniem spotkał się z alumnami w St Joseph's Seminary w Yonkers i St Mary's Seminary w Baltimore, z duchowieństwem, z delegacją Żydów amerykańskich.

PROGRAM TV POLONIA

od 06.11 do 19.11.1995 r.

PONIEDZIAŁEK 06.11.95

Konserwacja do godz. 14.55
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Panorama
15.20 "... swego nie znac" - "Katalog zabytków" - "Wierzbna koło Świdnicy"
15.30 Filmy z Niepokalanowa
16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
16.30 Warszawski Magazyn Historyczny
17.00 Teleexpress
17.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 6/7 - serial dla młodych widzów
18.00 "W labiryncie" odc. 116 i 117 - serial TVP
19.00 Magazyn kulturalny
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Spojrzenia na Polskę"
20.20 "Czas dla ciebie"
20.40 "Sportowy tydzień"
21.00 Panorama
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Poradnik matrymonialny" - film fab. prod. pol. (1968), reż. Włodzimierz Haupe, wyk. Ludwiżanka i inni, 70'
22.40 Program na wtorek
22.40 "Eleni - całe życie w rytmie Zorby" - program muzyczny
23.25 Przegląd publicystyczny
0.25 Panorama (powt. z godz. 21.00)
0.55 "Sport telegram"
1.00 "Polały się łzy me" - Pieśni Ignacego Paderewskiego do słów Adama Mickiewicza
1.25 "25 lat Famy" cz. 1 (powt.)
2.15 Zakończenie programu

WTOREK 07.11.95

7.00 Panorama
7.10 Program dnia
7.15 "Eleni - całe życie w rytmie Zorby" (powt.)
7.55 "Sportowy tydzień" (powt.)
8.15 Magazyn kulturalny (powt.)
8.30 Filmy z Niepokalanowa (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 6/7 - serial dla młodych widzów (powt.)
9.45 "W labiryncie" odc. 116 i 117 - serial TVP (powt.)
10.40 "Przegląd publicystyczny" (powt.)
11.40 Warszawski Magazyn Historyczny (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia
12.20 Czarne, białe i w kolorze: "Poradnik matrymonialny" - film fab. prod. pol. (1960), reż. Wł. Haupe, 70'(powt.)
13.30 "Polały się łzy me"- Pieśni Ignacego Paderewskiego do słów Adama Mickiewicza (powt.)
14.15 Tydzień Prezydenta
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Panorama
15.30 "W okolice Stwórcy" - program

red. katolickiej
16.00 Muzyka młodzieżowa
16.30 "Historia - współczesność"
17.00 Teleexpress
17.15 "Klub odkrywców" odc. 5 - "Kaniorowcy" - program dla dzieci
18.00 "Zespół adwokacki" odc. 9/12 - film fabularny prod. polskiej (napisy w j. angielskim)
19.00 Zaproszenie
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "MdM, czyli Mann do Materny - Materna do Manna" - program rozrywkowy
20.30 Reportaż o tematyce polonijnej
21.00 Panorama
21.30 "Tulipan" odc. 5/6 - serial TVP (napisy w j. angielskim)
22.30 Program na środę
22.35 "Tańczy Formacja Akant"
22.55 "Tajemnica arcydzieła" - film dok. J. Gębskiego
23.25 Teatr w kadrze: "Hübner" - program dokumentalny
0.20 Panorama (powt. z godz. 21.00)
0.50 "Sport telegram"
1.00 "Spojrzenia na Polskę" (powt.)
1.20 "Sportowy tydzień" (powt.)
1.40 "Czas dla ciebie" (powt.)
2.00 "Historia - współczesność" (powt.)
2.30 Zakończenie programu.

ŚRODA 08.11.95

7.00 Panorama
7.10 Program dnia
7.15 Piosenki z ...
7.30 Zaproszenie (powt.)
7.50 "W okolice Stwórcy" - program redakcji katolickiej (powt.)
8.10 "Tańczy formacja Akant" (powt.)
8.30 "Tajemnica arcydzieła" - film dok. J. Gębskiego (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Klub odkrywców" odc. 5 "Kaniorowcy" - program dla dzieci (powt.)
9.30 "Na bagnach i uroczyskach" odc. 2 "Zjawa" - program dla dzieci (powt.)
10.10 "Zespół adwokacki" odc. 9/12 - serial TVP (powt. napisy w j. angielskim)
11.00 Reportaż o tematyce polonijnej (powt.)
11.30 "Historia - współczesność" (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia
12.20 "Tulipan" odc. 5/6 - serial TVP (powt. napisy w j.angielskim)
13.15 Teatr w kadrze: "Hübner" program dokumentalny (powt.)
14.15 Sejmograf - magazyn parlamentarny
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Panorama
15.30 "Raj" - program redakcji katolickiej
16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
16.30 "Unia Europejska"

17.00 Teleexpress
17.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
18.00 Teatr Sensacji: "Wielki kawałek tortu w pułapce na myszy", autor: C. Arley, reż. J. Majewski, wyst. K. Janda, A. Szalewski, M. Pawlicki, A. Wasilewicz, 57'
19.00 "Moje książki" - Sz. Kobyliński
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Komedianci: "Aktor charakterystyczny Bogdan Baer" - film dok. I. Dobrowolskiego i A. Olenderek
20.50 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza
21.00 Panorama
21.30 Kobieta po polsku: "Papierowe małżeństwo" - film obyczajowy prod. pol. reż. Krzysztof Lang, 85'
22.55 Program na czwartek
23.00 Na życzenie: "Spotkanie z gwiazdą - Michał Bajor w Łańcucie" cz. 2
23.30 "Narodziny suki" - program muzyczno-dokumentalny M. Malca
24.00 Panorama (powt. z godz. 21.00)
0.30 "Sport telegram"
0.35 "Gaude Mater" - reportaż z V Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej w Częstochowie
1.15 Reportaż o tematyce polonijnej (powt.)
1.45 "Unia Europejska" (powt.)
2.15 Zakończenie programu

CZWARTEK 09.11.95

7.00 Panorama
7.10 Program dnia
7.15 "Drogi do niepodległości" odc. 1 - Film dokumentalny (powt.)
8.05 Komedianci: "Aktor charakterystyczny Bogdan Baer" (powt.)
8.40 Piosenki z ...
8.50 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Raj" - program red. katolickiej (powt.)
10.30 "Pokochać drzewa"
11.00 "Narodziny suki" - program muzyczno-dokumentalny M. Malca (powt.)
11.30 "Unia Europejska" (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia
12.20 Kobieta po polsku: "Papierowe małżeństwo" - film fab. prod. pol. reż. K. Lang (powt.)
13.50 "Spotkanie z gwiazdą - Michał Bajor w Łańcucie" cz. 2 (powt.)
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Panorama
15.35 Magazyn katolicki

16.00 Muzyczna Jedynka
 16.30 "Rewizja Nadzwyczajna"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "WOW" odc. 3/13 - serial dla młodych widzów
 17.45 Filmy animowane dla dzieci
 18.00 "Wielka miłość Balzaka" odc. 7 (ost.) - serial TV
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio Kontakt
 20.30 "Szkoła kłamców - K. Kutz" - program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 Teatr Satelitarny: "Kompleks polski", autor: T. Konwicki, reż. J. Markuszewski, wyst. G. Holoubek, P. Fronczewski, K. Kowalewski, E. Gawryluk i inni 92'
 23.00 Program na piątek
 23.10 "Apteka w Buckleinie" - koncert
 23.45 Przegląd publicystyczny
 0.30 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 1.15 "Sport telegram"
 1.20 Sport z satelity
 2.00 Komedianci: "Aktor charakterystyczny - B. Baer" (powt.)
 2.35 Zakończenie programu

PIĄTEK 10.11.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 Sport z satelity (powt.)
 7.55 Program rozrywkowy (powt.)
 8.20 "Gaude Mater"
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "WOW" odc. 3/13 - serial dla dzieci (powt.)
 9.40 Film animowany
 9.50 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych (powt.)
 10.05 "Wielka miłość Balzaka" odc. 7 (ost.) - serial TVP (powt.)
 11.00 Biografie: "Tońko, czyli historia o ostatnim batiarze" - film dok. J. Janickiego i Wł. Stępińskiego (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Przegląd publicystyczny (powt.)
 13.20 Magazyn katolicki (powt.)
 13.45 Studio Kontakt (powt.)
 14.15 "Diariusz" - magazyn rządowy
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Panorama
 15.30 "Duchy, zamki i upiory" cz. 2 - film dokumentalny
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.30 "Powrót prof. Pipesa" - reportaż
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
 18.00 "Trzy misie" - serial animowany dla dzieci
 18.30 "Spółka rodzinna" odc. 10/19 - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "XXV Old Jazz Meeting Iława'95"

20.30 "Chimera" - magazyn artystyczny
 21.00 Panorama
 21.30 "Polskie drogi" odc. 9/11 - "Do broni" - serial TVP; reż. J. Morgenstern, 88'(napisy w j. angielskim)
 22.55 Program na sobotę
 23.00 "Pałen" - magazyn wibracji muzycznych
 23.30 Kino nocą: "Dekalog 2" - film fab. prod. pol. reż. K. Kieślowski, 58'
 0.30 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 1.00 "Sport telegram"
 1.05 Z archiwum rozrywki - "Brawa dla ...polskiej piosenki w Sopocie" cz. 1
 1.55 Studio Kontakt (powt.)
 2.25 "Duchy, zamki i upiory" cz. 2 - film dok. (powt.)
 2.55 Zakończenie programu

SOBOTA 11.11.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 "Zaproszenie" (powt.)
 8.45 "Wielkie kreacje I. Paderewskiego"
 9.15 "Drogi do niepodległości" odc. 2 - film dok. J. Ziarnik
 10.15 Transmisja Mszy św.
 11.55 Transmisja z Uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza
 13.30 "Schody, pióra, brylanty" - program Ewy Kuklińskiej
 14.00 Teatr Familijny: "Damy i huzary", autor: A. Fredro, reż. Olga Lipińska, wyk. M. Walczewski, B. Pawlik, W. Pokora, J. Kobuszewski i inni 80'
 15.30 "Kazimierz Wielki" - film fab. prod. pol. (1976), reż. Ewa i Cz. Petelscy, wyk. Krzysztof Chamiec, Wł. Hańcza, Z. Saretok, W. Gołas i inni, 81'
 17.00 Teleexpress
 17.30 "Być dla Polski, być dla Polaków" - film dok. Aliny Czerniakowskiej
 18.00 "Alternatywy 4" odc. 6/9 - "Gołębie" - serial TV (napisy w j. angielskim)
 19.00 Listy od widzów
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Program publicystyczny
 21.00 Panorama
 21.30 "Wesele" - film fabularny prod. pol., reż. A. Wajda, 102'
 23.10 Program na niedzielę
 23.20 "Preisner - muzyka filmowa" - koncert
 0.10 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.40 "Polskie drogi" odc. 9/11 - "Do broni" - serial TVP (powt. napisy w j. angielskim)
 2.05 Zakończenie programu

NIEDZIELA 12.11.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na XXIII Niedzielę po Zesłaniu Ducha świętego
 8.10 "Słowo na niedzielę"
 8.15 Studio Kontakt (powt.)
 8.45 "Tajemnice naszych kwiatów" - film przyrodniczy J. Walencka
 9.15 "Listy od widzów" (powt.)
 9.30 Szkoła tańca ludowego
 9.45 VIP a la carte - "Dorota Stalińska, gary i czary mary"
 10.30 Słynne koncerty fortepianowe: P.

Czajkowski - I Koncert b-moll op. 23
 11.05 "Drogi do niepodległości" odc. 3 - film dokumentalny
 12.00 "Na polską nutę" - program dla dzieci
 12.45 Ojczyzna polszczyzna
 13.00 "Zamek Eureka" - film dla dzieci
 13.30 Sylwetki: "Gdy dziecięciem byłem" (ks. prof. J. Tischner)
 14.10 Spotkania z prof. Wiktorem Zinem
 14.30 "Piraci" - teleturniej
 15.00 Sport z satelity: koszykówka mężczyzn: Polska - Belgia
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Czarnoksiężnik z krainy Oz" odc. 2/13 - serial animowany dla dzieci
 17.40 Wspomnień czar: "Parada rezerwistów" - film archiw. prod. pol., 100'
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Program publicystyczny
 21.00 Premiery satelity: "Niebieskie jak Morze Czarne" - film fab. prod. pol. (1973), reż. J. Ziarnik, wyk. M. Kociniak, W. Kowalski, Z. Maklakiewicz, J. Nowak i inni, 76'
 22.15 Program na poniedziałek
 22.25 "Czar par" odc. 7
 23.35 "Opinie" - program publicystyczny
 0.15 Panorama (powt. z 21.00)
 1.45 "Sport telegram"
 1.50 "Alternatywy 4" odc. 6/9 - serial TVP (powt. napisy w j. angielskim)
 2.50 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 13.11.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Program publicystyczny" (powt.)
 7.55 "Spotkania z prof. Wiktorem Zinem" (powt.)
 8.15 "Tajemnice naszych kwiatów" - film przyrodniczy (powt.)
 8.45 Szkoła tańca ludowego: "Tańczuj z nami - Beskid śląski" cz. 1 (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Spółka rodzinna" odc. 10/19 - film fab. prod. pol. (powt.) reż. J. Sztwiertnia (napisy w j. angielskim)
 10.30 "Wspólnota w kulturze" (powt.)
 11.00 Sylwetki: "Gdy dziecięciem byłem" (ks. prof. Józef Tischner) (powt.)
 11.30 7 dni świat - program publicystyczny
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Premiery satelity: "Niebieskie jak Morze Czarne" - film fabularny prod. pol. (powt.) 76'
 13.55 "Racja stanu" - program publicystyczny
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Panorama
 15.20 "... swego nie znacie" - "Katalog zabytków"
 15.30 Filmy z Niepokalanowa
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.30 Warszawski Magazyn Historyczny

17.00 Teleexpress
 17.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 7 (ost.) - serial dla młodych widzów, reż. J. Łęski
 18.00 "W labiryncie" odc. 118 i 119 - serial TVP, reż. Paweł Karpiński
 19.00 Magazyn kulturalny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny
 20.20 Tele-Rinn - "Piosenki Magdy Czapińskiej"
 20.40 "Sportowy tydzień"
 21.00 Panorama
 21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Sprawa do załatwienia" - film fab. prod. pol., (1953), reż. J. Rybkowski i J. Fethke, wyk. Adolf Dymśa, Gizela Piotrowska, B. Niewinowski, H. Bielicka i inni 82'
 23.00 Program na wtorek
 23.05 "Wariusz Manx"
 23.35 Przegląd publicystyczny
 0.35 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 1.05 "Sport telegram"
 1.40 "Chimera" - magazyn artystyczny (powt.)
 2.10 "Być dla Polski, być dla Polaków" - film dok. A. Czerniakowskiej (powt.)
 2.40 Zakończenie programu

WTOREK 14.11.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Wariusz Manx" (powt.)
 7.45 "Sportowy tydzień" (powt.)
 8.05 Magazyn kulturalny (powt.)
 8.20 "...swego nie znacie..." - "Katalog zabytków"
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 7 (ost.) - serial dla młodych widzów, reż. J. Łęski (powt.)
 9.45 Warszawski Magazyn Historyczny (powt.)
 10.05 "W labiryncie" odc. 118 i 119 - serial TVP, reż. P. Karpiński (powt.)
 11.00 Przegląd publicystyczny (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Czarne, białe i w kolorze: "Sprawa do załatwienia" - film fab. prod. pol.; reż. J. Rybkowski i J. Fethke (powt.) 82'
 13.50 Filmy z Niepokalanowa (powt.)
 14.15 Tydzień Prezydenta
 14.25 Rozmowa dnia
 14 55 Powitanie, program dnia
 15.00 Panorama
 15.30 "Ludzki świat"
 16.00 Muzyka młodzieżowa
 16.30 "Historia - współczesność"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Tik-Tak" - program dla dzieci
 18.00 "Zespół adwokacki" odc. 9/12 - serial TVP, reż., A. Kotkowski
 19.00 Zaproszenie
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna" - program rozrywkowy

20.30 Reportaż o tematyce polonijnej
 21.00 Panorama
 21.30 "Tulipan" odc. 6 (ost.) - serial TVP, (napisy w j. angielskim)
 22.30 Program na środę
 22.35 "Źródła - muzyka rodzima" - "Początek wędrówki"
 23.10 "Emigrant" - film dok. P. Woldana
 23.40 "Hartwig" - film dok. A. Kulika
 0.10 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.40 "Sport telegram"
 0.45 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny (powt.)
 1.05 "Czy nas jeszcze pamiętasz...?" (powt.)
 1.25 "Sportowy tydzień" (powt.)
 1.45 "Historia - współczesność" (powt.)
 2.15 "Z archiwum rozrywki" - "Brawa dla polskiej piosenki w Sopocie" (1) (powt.)
 3.00 Zakończenie programu

ŚRODA 15.11.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Źródła - muzyka rodzima" - "Początek wędrówki" (powt.)
 7.50 "Hartwig" - film dok. A. Kulika (powt.)
 8.20 "Spotkania z prof. W. Zinem"
 8.40 Zaproszenie
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Tik-tak" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Zespół adwokacki" odc. 9(12) - serial TVP, reż., A. Kotowski (napisy w j. angielskim; powt.)
 11.00 Reportaż o tematyce polonijnej (powt.)
 11.30 "Historia - współczesność" (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 "Tulipan" odc. 6 (ost.) - serial TVP (powt.; napisy w j. angielskim)
 13.45 "Emigrant" - film dok. P. Woldana (powt.)
 14.15 "Sejmograf" - magazyn parlamentarny
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Panorama
 15.30 "Raj" - program redakcji katolickiej
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.30 "Unia Europejska"
 17.00 Teleexpress
 17.15 Film animowany dla dzieci
 17.30 Teatr Sensacji i Faktu: "Korupcja", autor: A. Kuśniewicz, reż. R. Ber, wyst. T. Janczar, J. Kamas, T. Łomnicki, A. Chodakowska i inni, 105'
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Komedianci: "Portret Janusza Gajosa" - film dok. M. Kuydowicz
 20. 50 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza
 21.00 Panorama
 21.30 "Kobieta po polsku": "Kobieta samotna" - film fab. prod. pol. (1981), reż. A. Holland, wyk. M. Chwalibóg, B. Linda, P. Witczak, Sława Kwaśniewska i

inni, 92'
 23.00 Program na czwartek
 23.10 "Dopóki śpiewam ja" - A. Majewska
 23.40 "Olimpiada artystów - Wenecja 95" - reportaż
 0.10 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.40 "Sport telegram"
 0.45 "Gaude Mater" - Częstochowska '95 - M. J. Żebrowski: "Msza EX D"
 1.15 Historia - współczesność (powt.)
 1.45 "Unia Europejska" (powt.)
 2.15 "MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna" - program rozrywkowy (powt.)
 2.45 Zakończenie programu

CZWARTEK 16.11.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Dopóki śpiewam ja" - Alicja Majewska
 7.45 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza (powt.)
 8.05 "Drogi do niepodległości" cz. 2 film dok. J. Ziarnika (napisy w j. angielskim)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 Program publicystyczny
 11.00 "Raj" - program redakcji katolickiej (powt.)
 11.30 "Unia Europejska" (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 "Kobieta po polsku": "Kobieta samotna" - film fab. prod. pol.; reż. A. Holland (powt.)
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Panorama
 15.35 Magazyn katolicki
 16.00 Muzyczna Jedynka
 16.30 "Marszałek Józef Piłsudski" - reportaż
 17.00 Teleexpress
 17.15 "WOW" odc. 4/13/ - "Komputerowy gang" - serial dla młodych widzów, reż. J. Łukasiewicz
 17.45 Filmy animowane dla dzieci
 18.00 "Wielka miłość Balzaka" odc. 7(ost) - "Wyzwolony" - serial prod. polsko-francuskiej
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio Kontakt
 20.30 "Szkoła kłamaców - Rafał Kubacki" - program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 Czwartkowy Teatr Satelitarny: "Piękni dwudziestolenni", autor: M. Hłasko, reż. A. Czerny, wyk. R. Kotys, Br. Wrocławski, 70'
 22.40 Program na piątek
 22.45 "Z głębin nocy" - recital Izabelli Olejnik
 23.45 Przegląd publicystyczny
 0.45 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 1.15 "Sport telegram"

PIELGRZYMKA DO THIAIS

Jak co roku, Polskie Zjednoczenie Katolickie i Parafia Polska w Paryżu zapraszają w **pierwszą niedzielę po Uroczystości Wszystkich Świętych - 5.XI** na organizowaną tradycyjną Pielgrzymkę na polskie groby cmentarza w Thiais. Wyjazd autokarem - **5 listopada** - godz.14.00 (zbiórka przy kościele - rue St Honore). Bilety na przejazd można nabywać u Brata Władysława (50 FF).

Zapraszamy i zachęcamy gorąco do liczego udziału.

- 1.20 Sport z satelity
- 2.00 Zakończenie programu

PIĄTEK 17.11.95

- 7.00 Panorama
- 7.10 Program dnia
- 7.15 Sport z satelity (powt.)
- 8.05 "Drogi do niepodległości" cz. 3 - film dok. (powt.; napisy w j. angielskim)
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 "WOW" odc. 4/13/ - "Komputerowy gang" - serial dla dzieci (powt.)
- 9.45 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych (powt.)
- 10.00 "Wielka miłość Balzaka" odc. 7 (ost) - "Wyzwolony" - serial prod. polsko-francuskiej (powt.)
- 11.00 "Spór o Panią Hańską" (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
- 12.15 Program dnia
- 12.20 Przegląd publicystyczny (powt.)
- 13.20 Magazyn katolicki (powt.)
- 13.45 Studio Kontakt (powt.)
- 14.15 "Diariusz" - magazyn rządowy
- 14.25 Rozmowa dnia
- 14.55 Powitanie, program dnia
- 15.00 Panorama
- 15.30 "Duchy, zamki i upiory" - cz. 3
- 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
- 16.30 "Rondo alla Polacca" - reportaż
- 17.00 Teleekspres
- 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
- 18.00 "Trzy misie" - serial animowany dla dzieci
- 18.30 "Spółka rodzinna" odc. 11/19/ - serial TVP, reż. J. Sztwiertnia (napisy w j. angielskim)
- 19.00 Hity satelity
- 19.20 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 "Szczęście na telefon" - program rozrywkowy
- 20.30 "Chimera" - magazyn artystyczny
- 21.00 Panorama
- 21.30 "Polskie drogi" odc. 10/11/ - "Himmlerland" - serial TVP, reż., J. Morgenstern (napisy w j. angielskim)
- 22.50 Program na sobotę
- 23.00 "Pałec" - magazyn muzyczny
- 23.30 Kino nocą: "Dekalog 3" - film fab. prod. polskiej (1988), reż. K. Kieślowski, wyk. M. Pakulnis, D. Olbrychski, J. Szczepkowska, A. Barciś i inni, 56'
- 0.25 Panorama (powt. z godz. 21.00)
- 0.55 "Sport telegram"

- 1.00 Z archiwum rozrywki - "Brawa dla polskiej piosenki w Sopocie" (2)
- 1.40 Studio Kontakt (powt.)
- 2.10 "Duchy, zamki i upiory" cz. 3 (powt.)
- 2.40 Zakończenie programu

SOBOTA 18.11.95

- 8.00 Powitanie, program dnia
- 8.05 Hity satelity (powt.)
- 8.25 "Zaproszenie" (powt.)
- 8.45 Szkoła tańca ludowego
- 9.00 Brawo bis! - wybrane programy z tygodnia
- 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 Brawo! Bis! (wybrane programy z tygodnia)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 "Znajomi z ZOO" - program przyrodniczy
- 12.35 "Troskliwe misie" - serial dla dzieci
- 13.00 Teatr Familijny: "Dary wiatru północnego" cz. 1, autor: W. Sieroczewski, wyst. J. Wojciechowski, F. Szajnert, A. Balcerzak i inni 50'
- 14.00 "Małe Ojczyzny"
- 14.30 "Kazimierz Wielki" odc. 2 - serial TVP
- 15.45 Program rozrywkowy
- 15.55 Powitanie, program dnia
- 16.00 Sport z satelity
- 17.00 Teleekspres
- 17.15 "Zaczęło się od Orellany" - z cyklu "Skarby Wielkiego Dorzecza" - film krajoznawczy Z. Adamskiego i A. Korewickiego
- 18.00 "Alternatywy 4" odc. 6/9 - "Spisek" - serial TVP, reż., St. Bareja (napisy w j. angielskim)
- 19.00 Listy od widzów
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 "FAMA '95" - Gala Finałowa cz. II
- 21.00 Panorama
- 21.30 "Limuzyna Daimler - Benz" - film fab. prod. pol. (1983), reż. F. Bajon, wyk.: M. Bajor, P. Bajor, Vadim Glowna, M. Komorowska i inni, 92'
- 23.00 Program na niedzielę
- 23.05 "Miss Polonia" - koncert finałowy
- 0.05 Panorama (powt. z godz. 21.00)
- 0.35 "Polskie drogi" odc. 10/11 - "Himmlerland" - serial TVP, reż. J. Morgenstern (powt.; napisy w j. angielskim)
- 1.55 "Szczęście na telefon" (1) (powt.)
- 2.30 Zakończenie programu

CENTRE DU DIALOGUE

W piątek dnia 10 listopada o godz. 20.30 odbędzie się spotkanie na temat: **Rozbiory Rzeczypospolitej (1795-1995) w oczach czterech narodów.**

udział wezmą: prof. Anatol Hryckiewicz (Mińsk); prof. Michał Kirszenko (Kijów); prof. Juazaf Tunelis (Wilno); prof. Jerzy Kłoczowski (Lublin).

Spotkanie to urządzamy w kościele akademickim 9, rue Cler, Paris 7e. Najbliższa stacja metra: Ecole Militaire.

Serdecznie zapraszamy

NIEDZIELA 19.11.95

- 8.00 Powitanie, program dnia
- 8.10 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na Commune Sanctorum
- 8.10 "Słowo na niedzielę"
- 8.15 Studio Kontakt (powt.)
- 8.45 "Śniardwy" - film przyrodniczy J. Porębskiego
- 9.15 "Schmidt und Kowalski"
- 9.40 "Mój dom" - program poradnikowy
- 10.15 "Skarbiec" - magazyn historyczno-kulturalny
- 10.45 Poranek Muzyczny
- 11.05 "Drogi do niepodległości" odc. 4 - film dokumentalny
- 12.00 Polskie ABC - program dla dzieci
- 12.45 Ojczyzna polszczyzna
- 13.00 "Zamek Eureki" - film dla dzieci
- 13.30 Sylwetki: "Prof. dr hab. Antoni Mączak"
- 14.00 "Spotkania z prof. Wiktorem Zinem"
- 14.30 "Piraci" - teleturniej
- 15.00 "Tata, a Marcin powiedział..." - "Zawiłości dziedziczenia"
- 15.10 "Tele-Rin, czyli muzyka środka" - Krystyna Tkacz - program rozrywkowy
- 15.40 Powitanie, program dnia
- 16.00 Biografie: "Olbrzym" - film dokumentalny
- 17.00 Teleekspres
- 17.15 "Czarnoksiężnik z krainy Oz" odc. 3/13 - serial animowany dla dzieci
- 17.40 Wspomnień czar: "Ułan księcia Józefa" - film archiw. prod. pol. (1937), reż. S. Sielański i inni, 80' (napisy w j. angielskim)
- 19.20 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 "Divertimenta Opus 3 - Jesienne" - program rozrywkowy
- 21.05 Premiery satelity: "Julia, Anna, Genowefa" - film fab. prod. pol. (1968) reż. A. Sokołowska, wyk. W. Neumann, J. Bukowski, Z. Truszkowska, A. Gordon-Górecka i inni 100'
- 22.40 Program na poniedziałek
- 22.45 "Bezludna wyspa" - program Niny Terentiew
- 23.45 "Opinie" - program publicystyczny
- 0.25 Panorama (powt. z 21.00)
- 1.00 "Sport telegram"
- 1.05 "Tele-Rinn, czyli muzyka środka" - K. Tkacz - program rozrywkowy (powt.)
- 1.30 "Alternatywy 4" odc. 7 - "Spisek" - serial TVP (powt.; napisy w j. angielskim)
- 2.00 Zakończenie programu

Wszędzie gromadziły się tłumy - setki tysięcy - podczas Mszy św. i na trasach przejazdów, tysiące w katedrach. Przybył do nich z posłaniem jednakowym dla biednych i bogatych, zdrowych i chorych, białych i kolorowych, wierzących i niewierzących... Słuchano słów Jana Pawła II ... Nie wahał się wytknąć światu i Ameryce zła głodu i wojen, nieposzanowania godności i wolności człowieka, aborcji, pornografii... Prosił, ostrzegał, błogosławił, ale i karcił. Ostrzegał przed nadmiarem źle pojętej wolności, prosił o pokój, pokorę i miłość bliźniego...

Po różańcu w katedrze św. Patryka, Jan Paweł II zaskoczył i przeraził policyjną obstawę. Wyszedł głównym wyjściem, i wśród rozentuzjazzowanych tłumów przeszedł słynną 5 Aleją do rezydencji kardynała O'Connora... Witął się z wszystkimi, był radosny, przekorny. Dotarł cało i zdrowo. Bóg czuwał.

Nie widzieli, ale uwierzyli.

Jan Paweł II był gościem Ameryki i



Amerykanów, ale wszędzie gdzie był, byli też rodacy. Losowali w swoich parafiach bilety na papieskie Msze św., a jeżeli zabrakło biletów, próbowali inaczej. Niektórym się udawało, inni pozostawali daleko. Tak bez biletów przyjechała na Mszę św. w Central Park cała grupa rodaków z Chicago, z ks. Juszcakiem na czele. Policjanci nie dali się przekonać, nie wpuszczono ich. Widzieli Jana Pawła II tylko na ekranach. Byli jednak szczęśliwi, gdy po Mszy św. podeszli do papieskiego ołtarza. **Błogosławieni ci, co nie widzieli, a uwierzyli...** Grupa z Chicago nie widziała, ale uwierzyła - skomentował to ks. Władysław.

Papież i ... Jagiello.

Wcześniej niż Jan Paweł II do Central Park trafił... Jagiello. Pomnikowy, wspięty na bojowym rumaku, wznosi miecz nad głową w geście zwycięstwa... Jedyny królewski pomnik w USA. Pozostał "na emigracji" po nowojorskiej Wystawie Światowej w 1939 r., prawie od 50 lat stoi w Central Park, tuż obok The Great Lawn, gdzie Jan Paweł II odprawił Mszę

św. dla nowojorczyków. Gdy King Jagiello gromił Krzyżaków pod Grunwaldem, Kolumba jeszcze nie było na świecie. Król Polski i Litwy i Papież-Polak... razem w Central Park, daleko od Ojczyzny, u schyłku XX wieku, w Nowym Jorku.

Umocnił Kościół i wiernych.

Była to czwarta wizyta Jana Pawła II w USA (pięć razy odwiedził tylko Polskę) i 68 zagraniczna pielgrzymka Jego Pontyfikatu. Po ostatniej wizycie Ojca św. w USA (Denver, 1993), liczba uczniów w szkołach parafialnych w stanie Colorado wzrosła o 8%, a liczba wiernych w archidiecezji o 2%). Podobnego umocnienia Kościoła rzymsko-katolickiego w USA i jego wiernych - umocnienia duchowego i liczebnego - można spodziewać się i teraz. Liczbę

katolików w czterech odwiecznych diecezjach Wschodniego Wybrzeża ocenia się na kilka milionów, a w całych USA na prawie 60 mln. Już w tej chwili, obejmując 23% ludności kraju, Kościół nasz jest najliczniejszy spośród wszystkich wyznań w USA. Tylko w ciągu ostatniej dekady przybyło 8 mln wiernych. Sytuacja Kościoła w Ameryce nie jest jednak łatwa. Nawet wśród wiernych, sporo zwolenników mają hasła zniesienia celibatu księży, kapłańskiej posługi kobiet czy legalizacji aborcji, przed czym konsekwentnie broni Kościół Jan Paweł II. Szczególnie dotkliwie brakuje w USA księży: aż w 2 tys. parafii, spośród wszystkich 19.723,



nie ma na stałe księży. Pomagają tam tzw. "kapłańscy koordynatorzy", wybrani z laikatu świeckiego, którzy nie tylko prowadzą sprawy finansowe, ale i odwiedzają chorych, głoszą kazania, udzielają Komunii św., nie mając jednak prawa odprawiania Mszy św. Szczególnie żywy i aktywny jest Kościół w środowiskach imigranckich: aż 27% amerykańskich katolików, to imigranci urodzeni poza USA. Tylko np. w archidiecezji nowojorskiej Msze św. odprawiane są w 38 językach, także po polsku. Kiedyś było w USA prawie 900 polskich parafii, teraz jest ok. 700. Sporo jest księży pochodzenia polskiego; kolejni, większość z Polski, kształcą się w Seminarium Duchownym św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake. Jan Paweł II mianował już 297 z 383 biskupów amerykańskich, 9 z 11 kardynałów, spośród których kilku jest pochodzenia polskiego. Wizyta Jana Pawła II przybliżyła amerykański Kościół światu, świat Ameryce. Przybliżyła i umocniła. (...)

Welcome, Bienvenido, Witamy!

Tak jeszcze Ameryka nikogo nie witała. Telewizja relacjonowała całość papieskiej wizyty na żywo, prasa poświęciła jej wielostronicowe dodatki. Welcome... Bienvenido... Witamy.. John Paul II - we love You! New York loves John Paul II! Prosimy do nas! Zostań z nami...!

Ojciec Święty reagował po swojemu, przekornie... Podczas Mszy św. na torze wyścigów konnych na *Queensie* zadeklamował staropolski Hymn do Ducha Świętego, w dżdżysty poranek w Central Park na Manhattanie przywitał tłum stwierdzeniem - No rain, no sun, it's... mżawka. Potem śpiewał *Wśród nocnej ciszy*, i - razem z wszystkimi - *Cichą noc*... Czy Polska i Polacy doceniają, jakiego mają "ambasadora"? Czy nie psują Jego dzieła? (...)

Przez pięć dni Jan Paweł II był w USA najważniejszy... Prosimy do nas! Zostań z nami! Nie mógł zostać.

W niedzielę wieczorem, 8 października, na międzynarodowym lotnisku Washington-Baltimore, Ameryka żegnała Jana Pawła II.

Tekst i zdjęcia Wiesław SEIDLER

ZE ŚWIATA



■ Minęła 17. rocznica pontyfikatu Jana Pawła II. Ojciec św. odbył w tym czasie 68 podróży zagranicznych i wydał 12 encyklik, kanonizował 272 świętych. Za jego pontyfikatu obalono komunizm w Europie, a Polska odzyskała po 50 latach niepodległość.

■ ONZ obchodziła swoje 50-lecie. Z tej okazji doszło w Nowym Jorku do wielu spotkań polityków całego świata. Polska była reprezentowana na obchodach przez premiera J. Oleksego.

■ Prezydent Rosji B. Jelcyn przed podróżą do USA zatrzymał się w Paryżu. Po spotkaniu na szczycie J. Chirac'iem oświadczył, że "Rosja jest i będzie zasadniczym elementem światowej równowagi".

■ Parlament Belgii uchylił immunitet sekretarza generalnego NATO W. Claesa, który podał się następnie do dymisji. Claes stanie przed sądem za branie łapówek od włoskich i francuskich firm zbrojeniowych. Państwa NATO rozpoczęły negocjacje w sprawie wyboru nowego przewodniczącego Paktu.

■ Nasila się liczba lokalnych konfliktów w Czechenii, pomimo trwającego oficjalnie zawieszenia broni. Mówi się nawet o możliwości wznowienia wojny podczas zimy.

■ Czeski parlament odrzucił weto prezydenta Havela i zaakceptował ustawę o przedłużeniu lustracji do 2000 roku.

■ Prezydent Rosji zapowiedział dymisję ministra spraw zagranicznych, A. Kozyriewa, uznawanego za polityka prozachodniego. Jelcyn przedstawił też nowy projekt systemu bezpieczeństwa, wykluczający rozszerzenie NATO.

■ 28 osób odniosło obrażenia w ósmym już zamachu bombowym we Francji. Tak jak i poprzednio podejrzewa się islamskich terrorystów z GIA.

■ Jan Paweł II przyjął na audiencji biskupów ze wszystkich republik b. Jugosławii. Omawiano m.in. perspektywy papieskiej podróży do Sarajewa.

■ Kilka tysięcy studentów rumuńskich manifestowało w Bukareszcie przeciw wprowadzeniu częściowej odpłatności za studia. Doszło do starć z policją.

■ Wielka Brytania przyspieszy procedury azylowe i zmniejszy wysokość świadczeń przyznawanych do tej pory azylantom.

■ 400 tys. Murzynów wzięło udział w marszu "miliona czarnych mężczyzn" w Waszyngtonie.

■ Prezydent J. Chirac zrezygnował, z kontrowersyjnego spotkania w Nowym Jorku z przywódcą Algierii.

5 MINUT PRZED WYBORAMI

Mam problem - nie wiem, na kogo głosować. Ba, nie ja jeden. Ale ja chociaż wiem, na kogo nie głosować. Chyba też nie jestem w tym odosobniony. Zawsze twierdziłem, że nie jestem mądrzejszy od swoich Czytelników, lecz dopiero teraz wychodzi na jaw, że to rzeczywiście nie kokieteria.

Bardzo dobrym kandydatem jest obecny prezydent. Z kolei dyrektor banku narodowego ma może większe szanse na pokonanie lewicy. I na tym polega mój, i nie tylko mój, dylemat. Czy głosować na skutecznego w walce z lewicą i doświadczanego polityka, czy na kandydatkę, która ma mniej przeciwników i być może większe szanse na przejście do II tury. No, a jak już się tam znajdzie, to od tego jest sprytną kobietą, żeby ograć faceta, który bardziej nadaje się do reklamowania mydełka Fa niż na prezydenta poważnego kraju w Europie. Niestety na głosy emigrantów liczyć nie może, gdyż jacyś durnie pozbawili rodaków przebywających na obczyźnie prawa do udziału w II turze wyborów, co jest skandalem.

Wałęsę bardzo cenię, chociaż często nie rozumiem, co mówi. Człowieka na szczęście po czynach się poznaje, a nie po gładkich słówkach. Lech uczynił tak wiele dobrego dla Polski, że tylko Kaczyńscy i Michnik tego nie uznają, wieszając na nim psy przy każdej okazji, ku uciesze gawiedzi i różnego rodzaju małych graczy politycznych, którzy robią wszystko, aby odedrzeć go z resztek charyzmy i utylić noblistę w błocie. Trudno im przyjąć do wiadomości, że aby być mądrym politykiem, nie wystarczy być tylko uczonym. Choć warto.

Lech Wałęsa z chwilą, kiedy z elektryka przemienił się w prezydenta, nie zmienił się ani na jotę, zachował nadal swój styl bycia, swój język, temperament i swą tożsamość. Po prostu nie zaczął udawać prezydenta. On nim naprawdę jest. Jest sobą, a nie na przykład Mościckim. I tego właśnie, że nie stał się sztuczny, lecz pozostał autentycznym prezydentem z kombinerkami w kieszeni, różni ćwiercinteligenci oraz superintelektualiści wybaczyci mu nie mogą. Jakżeby go adorowali, gdyby został ich marionetką. Nie mogą mu także wybaczyc wsparcia lewej nogi, tak jak Mazowieckiemu grubej kreski. Niestety defektem pokojowych rewolucji jest, że nasi wrogowie miast martwi, pozostają nadal żywi, miast być uwięzieni, chodzą nadal na wolności. Ciężko się z tym pogodzić, zwłaszcza ludziom z natury swej cośkolwiek krwiożerczym, którzy za komuny nie byli widocznie prześladowani do tego stopnia, aby nabrać wstrętu do samej istoty prześladowania jednostki ludzkiej.

Cóż, kompromis polityczny polega na tym, że wczorajszego przeciwnika należy traktować jak partnera, a czasem nawet

jak koalicjanta. Wczorajszy przeciwnik siłą rzeczy staje się dziś rywalem politycznym i mimo, że ma paskudną biografię aparatczyka, demokracja daje mu szansę do ubiegania się o najwyższy urząd w państwie. Dla tych, co za swe przekonania cierpieli, gnili w więzieniach, znosili dyskryminację, jest to trudne do przelknięcia.

No, ale jeśli komuniści mogą się śmiało ubiegać o fotel prezydenta, nie widzę powodu, żeby nie mogła wystartować do tej posady dama z solidarnościowym rodowodem. Tym bardziej, że jak sama zapewnia, nie jest kobyłą trojańską ani kuzynką Tymińskiego. Jest na swój sposób fenomenalna, gdyż w krótkim stosunkowo czasie zajęła drugie miejsce, we wszystkich prawie sondażach wyprzedzając Wałęsę. Może dlatego, że jest politykiem mniej użytym niż Wałęsa, budzi wśród wielu wielką nadzieję.

Ja mam wobec pani Gronkiewicz-Waltz tylko jedno zastrzeżenie: obiecywała, że jak wystartuje Wałęsa, to ona się wycofa. Podobną deklarację złożył Olechowski, zapewniając przed kampanią prezydencką, że nie będzie konkurował z Wałęsą. Mężczyzna słowa dotrzymał, dama nie. Poza tym Polacy potrzebują w prezydencji silnego oparcia, pragną w Pałacu Namiestnikowskim osoby o trwałych zasadach i przekonaniach.

A ponieważ nasze elity polityczne są aż nadto elastyczne, prezydent musi być moralnym fundamentalistą. Obecny prezydent był miejscami zanadto gołosłowny i przyznawał się zbyt często z rozbijającą szczerością do bezradności, a my nie chcemy prezydenta bezradnego.

Pani Gronkiewicz jest zaprzeczeniem polskiej tradycji, która kobietę widzi tylko w kuchni. Jako bankowicz sprawdziła się, czego dowodem jest uznanie, jakim cieszy się w świecie ... bankierskim. Miejmy nadzieję, że jako prezydent RP, zdyskontowałaby ten kredyt zaufania, podobnie jak Wałęsa, który sobie nie tylko z Jelcynem poradził, ale również z naszymi zachodnimi wierzycielami.

Poza tym, byłoby to dość oryginalne, gdyby właśnie kobieta powiodła nas w XXI wiek. Jeszcze nigdy w Polsce niewiasta nie była prezydentem.

Mogłoby to z pożytkiem dla kraju wyzwolić niesłychaną energię wszystkich ambitnych Polek. Obecnie najaktywniejsze są sufrażystki typu Labudy.

Pełne równouprawnienie jest u nas raczej wdzięcznym przesądem. Kobiety w Polsce cenione są, ale raczej towarzysko. Nikt tak namiętnie nie całuje niewiast w rękę jak Polacy. Jest to piękny gest. Lecz tylko gest. Może więc ucałować panią Hannę mocno w rękę, a głos 5 listopada oddać na Lecha?

Karol BADZIAK

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

WIELKA BRYTANIA

■ W dniu 5 września 1995 roku zmarł w Londynie Zygmunt Lechosław Szadkowski



- zasłużony działacz Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Rady Narodowej RP. Urodzony 5 stycznia 1912 roku w Warszawie. Po ukończeniu gimnazjum w Nowogródku, odbył studia geograficzne na wydziale przyrodniczo-matematycznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a następnie rozpoczął (1938) studia na wydziale prawa. Podczas studiów był prezesem Związku Akademików Województwa Nowogródzkiego i b. Ziemi Mińskiej. Przed wybuchem II wojny światowej, pracował w konsulatach w Dźwińsku, Bukareszcie i Czerniowcach. W październiku zgłosił się do służby wojskowej w Paryżu, gdzie początkowo mianowano go delegatem władz polskich do francuskiej komisji poborowej, a następnie przesunięto do Rumunii w celu kierowania przerzutami do kraju. W latach 1940-1942 służył w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpaczkich i brał udział w walkach na Zachodniej Pustyni, w Tobruku i w Gazali. W 1943 przeszedł do 3 Dywizji Strzelców Karpackich, a następnie do Dowództwa PŚZ na Środkowym Wschodzie. Służbę wojskową ukończył w stopniu majora. Od 1946 roku był działaczem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Przez 15 lat piastował funkcję prezesa SPK w Wielkiej Brytanii, 18 lat sekretarza generalnego i 3 lata p.o. przewodniczącego Rady Federacji Światowej SPK (od 1984 prezes). Na niwie politycznej był członkiem Rady Narodowej RP oraz dwukrotnie ministrem (skarbu i spraw emigracji) Rządu RP na Uchodźstwie. Za zasługi polityczne i społeczne został odznaczony Wielką Wstęgą, Komandorią i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi. Podczas wojny odznaczony został dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, a także medalami brytyjskimi, francuskimi i jugosłowiańskimi.

BERMUDY

■ Papież Jan Paweł II mianował 24 czerwca br. ks. R. Kurza, zmartwychwstańca, ordynariuszem diecezji Hamilton na Bermudach. Nowo mianowany biskup, urodzony w Chicago, jest synem polskich emigrantów. Po święceniach pracował w hiszpańskojęzycznej parafii św. Jadwigi. Dwukrotnie był przełożonym generalnym swego zgromadzenia. Od dwóch lat pracował w Meksyku, w archidiecezji Oaxaca. Władza: angielskim, włoskim, hiszpańskim i polskim.

FRANCJA

■ Prawie 3 tys. km rzekami Polski, Niemiec, Holandii, Belgii i Francji przepłynął drewnianą łódką Zbigniew Gąsowski, Polak zamieszkały we Francji. Wyruszył Wisłą z Krakowa, by po 60 dniach dopłynąć Loarą do Orleanu. Rodak, mieszkający w Orleanie, jest inżynierem zatrudnionym w Direction Regionale d'Environnement Centre. Współzałożyciel stowarzyszenia "Loara-Wisła", które przewiozło do Polski ponad 170 transportów z darami oraz zorganizowało liczne transporty do Rumunii, Chorwacji, Litwy i Afganistanu.



ISSN 1234-5910

Miesięcznik Polaków w Kraju i na Obczyźnie
Rok 2, Nr 6-7 (14-15) 1995
Cena 2 zł / 20 000 zł

USA

■ Na Uniwersytecie St Mary of the Lake w Mundelein odbył się IV Zjazd Nauczycieli Polonijnych i Działaczy Oświatowych. Zgromadził on blisko 200 osób, nauczycieli języka i historii Polski oraz programów dwujęzycznych. Organizatorem zjazdu było Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce, z siedzibą w Chicago. Dyskutowano zagadnienia z metodyki nauczania, zapoznawano się z odgrywanymi coraz większą rolę w szkolnictwie audiowizualnymi metodami nauczania. Wymieniano też doświadczenia w pokonywaniu trudnych warunków finansowych, z którymi spotyka się

szkolnictwo polonijne (*Forum Polonijne*).

■ Amerykanki polskiego pochodzenia, związane z biznesem, utworzyły własną organizację *Professional and Business Women of Polonia*. Grupie przewodniczy Renée Harzewski. Celem działalności jest przyczynienie się do stworzenia w społeczeństwie lepszego wizerunku Amerykanów polskiego pochodzenia i ich pozycji społecznej. Na pierwszym spotkaniu postanowiono również, iż wydany zostanie informator, zawierający opis działalności członków.

AUSTRALIA

■ Stanisław Misiak - prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Australii - został odznaczony w dniu 5 września br. Medalem Orderu Australii.

KANADA

■ W imieniu Prezydenta RP konsul generalny RP w Montrealu Małgorzata Dzieduszycka odznaczyła Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej trzy Polki mieszkające w Kanadzie: Marię Teresę Dobija-Domaradzką (doktor medycyny, długoletni członek i działacz Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie, przewodnicząca Komitetu Pomocy Polsce), Marię Zaścińską (długoletni członek Kongresu Polonii Kanadyjskiej i Komitetu Pomocy Polsce) i Annę Poray-Wybranowską (wieloletnia kierowniczka Biblioteki Polskiej w Montrealu).

POLSKA

■ Od dwóch lat ukazuje się w Lublinie pod patronatem Katedry Historii Najnowszej KUL interesujący miesięcznik Polaków w Kraju i na Obczyźnie "Nowy

Przeгляд Wszepolski". Ostatni numer (14-15) zawiera wiele ciekawego materiału dotyczącego Polaków i Polonii w świecie.

■ Prezydium Rady Polonii Świata, które obradowało we wrześniu w Lublinie, postanowiło przyjąć do Rady organizację polonijne z Ukrainy, Litwy, Rosji i Białorusi.

BULGARIA

■ Na wniosek Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą, Senat RP przyznał doraźną pomoc w postaci 3000 zł na zakup leków dla członków Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. W. Warneńczyka w Sofii.

LE PERE STEFAŃSKI ACCUEILLE LE PELERINAGE DE PRIERES DE NOTRE DAME DE FRANCE

Qui nous a invités à nous rassembler cet après-midi du 25 septembre 1995, en cette église du Magny, de Montceau-les-Mines, devait lancer le Père Stefański, prêtre responsable de la paroisse située dans le diocèse d'Autun, en Saône-et-Loire, en introduction à la messe qui a suivi l'arrivée de la statue de Notre-Dame des Miracles, venue du diocèse de Créteil, en région parisienne.

"C'est Marie, la Sainte Vierge, la mère de Jésus, qui vient visiter ses enfants. C'est un honneur, une joie, une grâce pour nous tous ici présents de recevoir l'une des 108 statues et icônes de la Vierge Marie, bénies au Puy-en-Velay, haut lieu marial, puis dispersées pour visiter les paroisses de France, durant une année. Cette visite s'inscrit dans le cadre d'un pèlerinage de prière de "Notre Dame de France".

D'ordinaire, c'est le pèlerin qui quitte sa maison, le cœur plein d'espérance et se met en marche vers un lieu saint. Aujourd'hui la Vierge Marie nous rend visite. C'est elle le pèlerin qui rend visite à son peuple afin de lui annoncer le salut de Jésus Christ et la présence effective du règne de Dieu dans nos vies.

Merci à tous qui avez préparé ce rendez-vous d'amour avec Marie Immaculée. Merci d'avoir répondu aux appels du Pape Jean-Paul II et de l'Eglise qui nous demande de mettre en relief la présence unique de la Mère du Christ dans l'histoire, particulièrement au cours de ces dernières années avant l'an 2000". Auparavant, la statue de Notre-Dame des Miracles portée par des



hommes et des femmes avait fait son entrée dans l'église au chant de "Vierge Sainte, Dieu t'a choisie" et au son de la cloche.

400 personnes ont participé à la Messe concélébrée par le Père Stefański et le Père Ciągło, prêtre de la Paroisse voisine du Creusot. Pour la circonstance, une chorale avait été formée, dirigée par Soeur Véronique.

La Messe a été suivie de l'exposition du Saint Sacrement, de temps de confession, de prières, de méditations du Rosaire, de chants pour se terminer par une veillée avec consécration à la Vierge Marie et à son Cœur Immaculé.

Le mardi 26 septembre, l'église est restée ouverte toute la journée. Les fidèles ont pu prier, chanter et parler avec Marie soit tout simplement, soit au cours de Chapelet médité.

La Messe, célébrée à 17h30, a été suivie par plus de 300 personnes. Mercredi 27 septembre, départ de Notre-Dame à 14h, départ accompagné par le prêtre et de nombreux fidèles. Instant d'émotion, de prière, de chants.. et de larmes sur beaucoup de visages et dans le ciel, la pluie s'étant mise à tomber alors que le soleil avait brillé jusqu'alors.

Ce furent trois belles et grandes journées qui devraient rester dans le cœur de chacun, sur le chemin de l'espérance.

"Marie vit dans son peuple et le peuple qui est avec Marie célèbre dans la joie la Mère du Seigneur" Même si nous ne chantons pas toujours juste, nous avons, avant tout, le sentiment profond d'avoir une mère qui ne nous abandonne jamais et qui nous conduit vers le Seigneur. Cette foi est vraie, il ne faut pas la mépriser. Marie fait vraiment partie de la famille. Marie est notre mère, elle vient nous appeler, nous prendre par la main, et nous guider sur le chemin de Dieu.

Elle est venue dire à chacun: "Dieu t'aime. Le Christ est venu pour toi". Durant trois journées de grande joie, nous avons prié, chanté et confié à la Sainte Vierge nos espoirs, nos peurs, les obstacles sur nos routes, notre jeunesse, l'Eglise, le pape Jean-Paul II.

Guy POIVEY

DAMMARIE LES LYS: TOWARZYSTWO KATOLICKIE

W niedzielę, 1 października 1995, w sali Domu Polskiego, przy rue Adrien Catelain, odbyło się Walne Zebranie Towarzystwa Katolickiego z Dammarie les Lys. Po sprawozdaniach ustępującego zarządu, na przewodniczącego zebrania został powołany pan Stanisław Kozłowski. Po udzieleniu absolutorium, pod kierunkiem przewodniczącego, St. Kozłowskiego

przeprowadzono wybory nowego zarządu. W skład nowo powołanego Zarządu weszli: prezes - Stanisław Kozłowski - 63, rue de Vives Eaux - 77190 Dammarie les Lys - tel. 64.37.16.07; wiceprezes - Robert Kowalik; sekretarz - Helena Zielińska - 516, Av. V. Hugo - 77190 Dammarie les Lys - tel. 64.37.36.13; zastępca - Elżbieta Hanys; skarbnik -

Leszek Stachoń - 11, rue Ancienne Eglise - 77240 Cesson tel. 60.63.85.15; zastępca - Jan Prus.

Komisja Rewizyjna i członkowie zarządu: Jadwiga Wojciechowska, Zofia Kozłowska, Renata Jesionka, Anna Michałowska oraz Janina Selwa.

Helena ZIELIŃSKA - sekretarka
Stanisław KOZŁOWSKI - prezes

APEL DO LUDZI DOBREJ WOLI!

Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego w Niegowie-Samarrii (07-230 Zabrodzie, diec. Warszawsko-Praska) rozpoczęło budowę dwóch domów: - dla dzieci specjalnej troski (umysłowo i fizycznie kalekich); - dla samotnych matek oraz kilku pomieszczeń dla sióstr pracujących w tych domach.

Budowa jest niezbędna. Za "komuny" odebrano nam niektóre Domy. Obecnie po licznych staraniach oddano je. Domy te

wymagają jednak kapitalnych remontów, przebudowy, gdyż chorych w naszym kraju przybywa.

Misją i zadaniem Zgromadzenia jest całkowita opieka nad tymi nieszcześliwymi ludźmi. Nasze Zgromadzenie jest niezamożne. Rząd nie zapewnia nam pomocy - dlatego ośmielamy się zwrócić do Ludzi Dobrej Woli o pomoc finansową i modlitewną. Pieniądze można wpłacać: Bank P.B.K. - SA I/O Warszawa Nr. 370002-106744-132.

Składamy z góry serdeczne "Bóg zapłać".

Siostry Samarytanki

KOMUNIKAT KONSULATU GENERALNEGO RP W PARYŻU (3)

Konsulat Generalny RP w Paryżu informuje, że w celu usprawnienia głosowania w dniu 5 listopada 1995 r. w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzeniem Ministra Spraw Zagranicznych Nr 24 z dnia 19 października 1995 r. został powołany w Paryżu dodatkowy obwód głosowania Nr 128 z. Lokal wyborczy będzie się mieścił w Konsulacie Generalnym RP w Paryżu przy ul. Talleyrand nr 5.

- Wyborcy, których nazwiska rozpoczynają się od litery A do K (włącznie) głosować będą w siedzibie Konsulatu Generalnego RP w Paryżu przy ul. Talleyranda nr. 5, (obwód wyborczy 128 z.);

- wyborcy, których nazwiska rozpoczynają się od litery L do Z głosować będą w Ambasadzie RP w Paryżu przy ul. St. Dominique nr. 57 (obwód wyborczy 31 z).

Wszystkie głosujące osoby powinny posiadać dokumenty stwierdzające obywatelstwo polskie oraz miejsce zamieszkania w

paryskim okręgu konsularnym obejmującym następujące departamenty:

10- Aube, 14- Calvados, 16- Charente, 17- Charente-Maritime, 19- Corrèze, 22- Côtes d'Armor, 23- Creuse, 24- Dordogne, 27- Eure, 28- Eure-et-Loire, 29- Finistère, 33- Gironde, 35- Ile-et-Vilaine, 26- Indre, 37- Indre-et-Loire, 41- Loire-et-Cher, 44- Loire-Atlantique, 45- Loire, 47- Lot-et-Garonne, 49- Maine-et-Loire, 50- Manche, 53- Mayenne, 56- Morbihan, 61- Orne, 72- Sarthe, 75- Paris, 76- Seine-Maritime, 77- Seine-et-Marne, 78- Yvelines, 79- Deux-Sèvres, 85- Vendée, 86- Vienne, 87- Haute-Vienne, 89- Yonne, 91- Essone, 92- Hauts-de-Seine, 93- Seine-Saint-Denis, 94- Val-de-Marne, 95- Val d'Oise.

Jan MICHAŁOWSKI
Konsul Generalny RP w Paryżu
Minister Pełnomocny

55-LECIE WALK GRENADIERÓW POLSKICH W LOTARYNGII FOTOGRAFICZNE WSPOMNIENIE Z UROCZYSTOŚCI

Jak informowaliśmy już w Głosie Katolickim, 1 i 2 lipca br. w Dieuze i Lagarde, pod patronatem Ambasadora RP we Francji - Jerzego Łukaszewskiego - odbyły się uroczyste obchody rocznicy walk Polskiej Dywizji Grenadierów w Lotaryngii.

- 1 lipca w Nancy - Laxou zorganizowano Międzynarodowy Zjazd i Koleżeńskie Spotkanie Polskich Kombatantów i Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.



Hołd poległym przed pomnikiem w Dieuze, (od lewej): konsul M. Lewandowski, mer Dieuze - R. Husson, gen. dyw. C. Batllo, attaché ppłk J. Gryz, prezes St. Stankiewicz

- 2 lipca w Dieuze i Lagarde miały miejsce oficjalne obchody



Przed Pomnikiem-obeliskiem na polu bitwy pod Lagarde, przemawia mer gminy Lagarde - Fr. Hamant

rocznicowe.

O godz. 9.00 Mszę św. odprawił ks. płk K. Stolarek, kapelan kombatantów. W godzinach, od 10.30 do 12.00, składano kwiaty i wieńce pod pomnikiem, na cmentarzu 1 DGP, gdzie modlono się w intencji poległych i odśpiewano hymny państwowe, przy asyście pocztów sztandarowych. O godz. 11.30 nastąpiło poświęcenie, odnowionego Pomnika Pamięci, a o godz. 12 uczestnicy uroczystości przyjęci zostali przez władze Dieuze.

O godz. 13.00 hołd polskim żołnierzom oddano na polu bitwy pod Legarde przy Obelisku i w mieście Legarde pod Pomnikiem Pamięci o 13.50. O 14.00 kombatantów i gości podejmowały władze gminy Legarde. Podczas tego spotkania wręczono odznaczenia.

Szczególne słowa uznania i wdzięczności należą się kolegom:



Dekoracja, w imieniu Prezydenta RP, żołnierzy wrzesnia i Grenadierów: por. R. Głodowski, (z prawej, już udekorowani) W. Olszowy i W. Gonda

Jackowi Żywicyńskiemu i Jerzemu Gawryszewskiemu, których udziałem, przy wsparciu władz i prezesa Stankiewicza, jest odnowienie Pomnika Pamięci w Dieuze. Swój wkład w świetność jubileuszu miał attaché wojskowy Ambasady RP, ppłk Jerzy Gryz, który przekazał, wykonanego (w Warszawie) w brązie, "Orła w koronie" dla Kombatantów we Francji. Hasło: "Nie zapomnieliśmy! Pamiętamy!" było w owe dni rocznicy na ustach Kombatantów polskich z Kraju, z Francji i z innych stron "wolnego" świata.

na podst. notatek St. Stankiewicza

Tel.: (1) 45.23.14.14.

46, rue Lafayette

75009 Paris



LIGNES
REGULIERES
INTERNATIONALES
D'AUTOCARS

intercars

31 LICENCJONOWANYCH LINII AUTOKAROWYCH
W TYM 3 DO POLSKI:

TULUZA - MARSYLIA - POLSKA

LYON - STRASBURG - POLSKA

PARYŻ - NANCY - POLSKA

Z MOŻLIWOŚCIĄ DOJAZDU DO:

ŁODZI	GDAŃSKA	TARNOWA	OLSZTYNA
WARSZAWY	OPOLA	RZESZOWA	BIALEGOSTOKU
WROCLAWIA	GLIWIC	LUBLINA	
POZNANIA	KATOWIC	KALISZA	
BYDGOSZCZY	KRAKOWA	TORUNIA	

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:

PARYŻ - T.45.23.14.14 ST JEAN-DE-LUZ - T.59.51.06.40

MULHOUSE - T.89.66.31.13 LYON - T.78.65.08.08

GRENOBLE - T.76.46.19.77 BORDEAUX - T.56.91.71.46

TOULOUSE - T.61.63.07.31 NIMES - T.66.29.84.22

MARSEILLE - T.91.50.08.66 NICE - T.93.80.08.70

VARSOVIE - T.(2)625.53.54 CRACOVIE - T.(12)22.73.48

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROPONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: WROCLAW, KRAKOW, RZESZOW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

HOTEL

* NOCLEGI I wyżywienie -3 posiłki (obfite śniadanie polskie, sanwicz + owoc w południe, obiadokolacja). Gościnnie i rodzinnie. 1 doba - 155 F.
HOTEL "RELAKS" w Sospel (15 km. Menton; 20 km. Monaco); Kat. TURYSTYCZNA, 4, Bd de VERDUN; tel. 93.04.14.66; fax 93.04.15.43.
Obsługa w języku polskim i francuskim. Na zamówienie - przysmak polskie.
Hotel nadaje się na zjazdy, kursy, konferencje.

MUZYKA:

* PARADOX - grupa muzyczna - zagra dla Was przy każdej okazji! ŚWIĘTA RODZINNE, WESELA, ZABAWY, JUBILEUSZE - t. 43.20.57.70.

LEKCJE:

* NAUKA FRANCUSKIEGO - nauczycielka z dyplomem Sorbony.
70 F/godz. T.: 40.02.08.02. lub T.: 48.77.92.65.
* LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO Tel.: 45.56.01.46.
* LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO - Indywidualne i grupowe (5 osób) - przez PROFESORA, SPECJALISTĘ W NAUCZANIU J. FRANCUSKIEGO (dyplomy Sorbony) Tel. 44.24.05.66. Paryż XIII.

TŁUMACZ PRZYSIEGŁY PRZY SĄDZIE APELACYJNYM

* TŁUMACZENIA; ASYSTOWANIE I FORMALNOŚCI W URZĘDACH;
TEKSTY NA KOMPUTERZE. T.: 47.45.45.40, FAX.: 47.45.50.62.

TEL. 42.80.95.60.

FRANCJA ↔ POLSKA

PARYŻ

M^o: Gare du Nord

93, rue de Maubeuge



Z 4 MIAST FRANCJI:
PARYŻA - LENS - BILLY - LILLE
DO 38 MIAST POLSKI!!!

- Poznań - Zielona Góra - Konin

- Łódź - WARSZAWA

* * *

- WARSZAWA - EXPRESS

* * *

- Wrocław - Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW

- Tarnów - Dębica - RZESZÓW

* * *

- Szczecin - Koszalin - Słupsk - Gdynia - GDAŃSK

* * *

- Kalisz - Piotrków Trybunalski - Radom - St. Wola

- Mielec - Kolbuszowa - Puławy - Lublin - ZAMOSĆ

- Jarosław - Przemysł i inne

* * *

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE OFERUJE
NASZE BIURO W PARYŻU, A TAKŻE:

BILLY MONTIGNY tel. 21.20.22.75,

LILLE tel. 20.92.05.05

LOKALE:

* RODZINA POSZUKUJE MIESZKANIA - 3 POKOJE. Najchętniej departamenty: 92 lub 78. TEL.: 41.15.00.83.

PRACE:

*ZAOPIEKUJE SIĘ DZIEĆMI U SIEBIE W DOMU - DUŻY APARTAMENT.
TEL.: 45.66.49.55.

POLSKA PIEKARNIA

* POLSKA PIEKARNIA zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M^o St Paul lub Hotel de Ville.

USŁUGI:

* PORADY PRAWNE- Wiesław DYLAĞ przyjmuje na umówione spotkania.
Tel:40.58.16.84; Fax:45.75.25.80.

* ZAWOŻĘ OSOBY WYMAGAJĄCE POMOCY DO KOŚCIOŁA, RESTAURACJI, NA SPEKTAKLE, ITP. T.: 46.75.03.43.

PODRÓŻE DO POLSKI:

* TRANS-BUS: EKSPRESOWE przejazdy MINIBUSEM (nowy) do: Zielonej Góry, Wrocławia, Częstochowy, Kielc, Stalowej Woli, Poznania, Konina, Sieradza, Kalisza, Łodzi, Warszawy i Lublina. ZAPRASZAMY. PRZYJMujemy PRZESYŁKI. T.: 43.38.67.29.

* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8⁰⁰ do 23⁰⁰; Tel.45.25.58.29.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

W dniach 4 - 11 marca organizowana jest pielgrzymka do Ziemi Świętej. Przewodnikiem będzie Ks. Bp Piotr Skucha (ukończył studia w Jerozolimie).
Koszt pielgrzymki wynosi 6200 FF. Przy zapisie trzeba wpłacić sumę 1500 FF. Podróż samolotem w obie strony; zakwaterowanie w hotelach (pokoje 2-3 osobowe, pokój 1-osobowy wymaga dopłaty 800 FF).
Zapisy: Parafia Polska św. Genowefy
ks. Zdzisław Karoń, tel.: 45.20.51.47; 45.20.70.50.

**CODZIENNIE !!
DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!**

POLKA
2, RUE DE MONDOVI
75001 PARIS - M° CONCORDE
Tel. 40.20.00.80

KOŁO KOŚCIOŁA POLSKIEGO

CODZIENNIE EXPRESOWE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biuro otwarte:
CODZIENNIE

JUŻ OD 3 WRZEŚNIA POSEZONOWE TARYFY !!

STANISŁAW BOCIANOWSKI

DOKTOR PRAW UNIWERSYTETU M. KOPERNIKA W TORUNIU
DR PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO UNIWERSYTETU PARIS I

EKSPERT SĄDOWY

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu i Kasacyjnym w Paryżu
PRZYJMUJE: poniedziałki i wtorki, od 9.00 do 12.30 i od 14.00 do 18.00
czwartki, od 14.00 do 19.00

105 bis, bd de Grenelle - 75015 Paris

tel. 43.06.00.70.; 30.76.08.85.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 25 X 1995



Copernic
La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

SPRZEDAŻ BILETÓW NA AUTOKAR DO POLSKI

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

KS. ANDRZEJ GŁÓDŹ S.Chr.
OD ZWIĄZKU BRACTWA ŻYWEGO RÓŻAŃCA - ROUVROY 1100 F
P. JADWIGA MAŁECKA - BRUAY LA BUISSIERE
OD ZWIĄZKU BRACTWA ŻYWEGO RÓŻAŃCA 1500 F
P. CHODYNA - LALLAING
OD ZWIĄZKU POLEK PÓŁNOCNEJ FRANCJI 1000 F
PAŃSTWO:
ZOFIA MIERZEJEWSKA 500 F
HELENA I ADAM ZGRAJA 700 F
KRYSZYNA DE KLICKOWSKA 500 F

Ofiarodawcom serdecznie: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:
Mission Catholique Polonaise 263 bis, rue St Honoré,
75001 PARIS, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia"

ASSOCIATION "NAZARETH" KURS J. FRANCUSKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki
od 19.30 - do 21.00

NOWE GRUPY OD 8 LISTOPADA 1995
UWAGI! SPECJALNY KURS DZIENNY
DLA "FILLES AU PAIR" - 10 GODZ./TYDZ.
68 rue d'Assas, M: St. Placide, N-D des Champs
Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 44.85.76.19.

TELEFONOWAĆ

TANIEJ I LEGALNIE

DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
TO JEST MOŻLIWE!

INFORMACJE: TEL. 46.05.35.36.

GABINET DENTYSTYCZNY

CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku)
T.: 46.47.47.00. (Paris XVI)

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, Rue Anatole France

92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- Odnowienie abon. (renouvellement)
 Rok 280 Frs
 Pół roku 150 Frs
 Przyjaciele G.K. 350 Frs

NAZWISKO:.....

.....

IMIĘ:.....

ADRES:.....

.....

TEL:.....

- Czekłem
 CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
 Gotówką
 Przekazem pocztowym

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:
Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:
263 bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:
Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:
Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:
br. Władysław Sznakiwicz, Paweł Osikowski
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:
INDICA
27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:
Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB
P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80
1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66
Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



A JAK GO ZABIŁ?

Nisko, na ile tylko pozwalają budynki, nad ulicą przedmieścia leci helikopter. Jest noc, środkiem chodnika, oświetleni reflektorem ze śmigłowca, biegną: słabnący uciekinier i dopadający go napastnik. Teraz wszystko odbywa się błyskawicznie - byle tylko scena "nie wypadła z kadru". Tyle pracy poszłoby na darmo, a przecież to jest "robota na żywo", tu nie ma powtórek. Prześladowca uderza kilkakrotnie, leżącego już człowieka, ciężkim prętem w głowę. Na zbliżeniu świetnie widać, to metalowy drąg... więc między czaszkę. Helikopter unosi się łukiem ku górze. "Najciekawsze" już nakręcone, teraz szybko do... laboratorium filmowego. Daleko w dole nadbiegają ludzie, na ziemi leży martwy, jeszcze ciepły człowiek. Nieopodal, do policyjnego radiowozu pakuja, zatrzymanego przed sekundą mordercę, ale to już się nie zmieści w "migawce" do porannego

wydania dziennika telewizyjnego. Pozostaje tylko pytanie, która stacja telewizyjna zapłaci najwięcej za "chodliwy" towar? Pewnie będzie kilka, które to kupią i wyemitują, zwiększając "oglądalność" - ludzie lubią takie "kawalki". To nie jest felietonowa fikcja. Reportaż z "kręcenia" tego "materiału" widziałem na własne oczy. Nasuwają się następne, pozafinansowe, pytania. Takie o zaniechanie pomocy, o etykę ludzką i zawodową, może (makabrycznie) o prawa autorskie. Nie da się jednak uciec i od tego, jeszcze bardziej zasadniczego, i drażliwego dla wielu, pytania. Skąd się bierze taki szalony popyt na "dokumenty" ze śmierci? I jeszcze, skąd się w wielu z nas bierze "potrzeba", wręcz fascynacja śledzeniem, oglądaniem, wpatrywaniem się, wgapieniem w czyjeś umieranie i czyjaś zbrodnię, w szczegóły przelewania krwi? Mówi się, że to okazja czyni bandytę, być może. Chociaż motywy zbrodni leżą przeważnie głębiej niż przypadek z przysłowia. Analizując - przeważnie za późno - splot wydarzeń, który prowadził do zbrodni, niemal zawsze znajdziemy ewidentne jej przesłanki i generatory. Po kilku życiorysach, "litania" staje się monotonna: brak wyższych uczuć, rozbita rodzina, samotność, dzieciństwo pozbawione etycznych i emocjonalnych punktów odniesienia, wyzwalające się skłonności do okrucieństwa, przemoc wobec otoczenia, rodząca się nienawiść, itp., itd.

Co czyni ze zwyczajnych, wrażliwych ludzi miłośników pławienia się w telewizyjnym podglądaniu czyjejs prawdziwej agonii? Może należałoby więc zapytać o genezę "kultury śmierci"? Raczej "antykultury", bo kultura jest ze swej natury tworzeniem, a nie unicestwianiem.

Zwróćmy uwagę tylko na jeden, zapewne drobny, ale "samonakręcający się" mechanizm kształtowania zjawiska. Otóż w "obrazkowej" telewizji od wielu lat nasila się, chyba nieprzypadkowo, kierunek "propagowania" przemocy, w szerokim tego słowa znaczeniu. Okrucieństwo, agresja, gwałt jako "normalne" elementy coraz szerzej wchodzą do wszystkich typów audycji i filmów, z programami dla dzieci włącznie. Taka "polityka" programowa wyzwala wtórnie, już od najmłodszych lat, specyficzny rodzaj psychicznego zapotrzebowania na śledzenie - "uczestnictwo" w przemocy, jako czymś normalnym, codziennym, obojętnym moralnie. To z kolei przesuwając coraz bardziej granice akceptacji zła, zarówno w "telewizyjnej fikcji", jak i w rzeczywistości. Jednocześnie zaspokojenie potrzeby "obcowania" z okrucieństwami wymaga coraz silniejszych bodźców, więc spirala zbrodni i ich szczegółów nakręca się sama. Oglądanie zabójstwa "na żywo" staje się atrakcją jak każda inna, zależy od jakości obrazu. Jak się przed tym bronić?

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Od co najmniej dwóch dziesięcioleci, we Francji i szerzej - w całym świecie zachodnim - jedną z podstawowych trosk ludzi jest znalezienie pracy, potem jej utrzymanie i ewentualnie zmiana na lepszą. Bezrobocie, rosnące z roku na rok, jest plagą życia społecznego; lękają się go osoby dojrzałe, ale także młode, przygotowujące się dopiero do zawodu. Stanowi ono przedmiot studiów, refleksji, analiz. Ekonomiści, politycy i socjologowie szukają rozwiązania na razie bez skutku. Problem zaczyna też coraz bardziej dotyczyć krajów Europy Środkowej, w tym Polski.

Równoległe do wzrostu bezrobocia, obserwuje się szereg innych zjawisk, stawiających pod znakiem zapytania główne zdobycze społeczne przeszłości, a przede wszystkim prawo do pracy i godziwej za nią zapłaty dla każdego człowieka. Rozpowszechnianie się nowych technologii doprowadziło do głębokich przemian w samej istocie pracy i w jej organizacji, głównie czasowej. Dzięki na przykład użyciu faxu, pracownik może zostać zmobilizowany o każdej porze dnia i nocy oraz w dowolnym miejscu. Obowiązujące dotychczas umowy, dokładnie określające ramy czasowe pracy i

oparte na zasadzie bliskości geograficznej pracownika i pracodawcy stają się anachroniczne. Przed laty, rzeczą zupełnie normalną było wiązanie się z jednym przedsiębiorstwem na cały czas trwania kariery zawodowej. Wchodziło się do danej instytucji lub zakładu przemysłowego w młodości i otrzymywało się stały etat, który - z awansu na awans - gwarantował emeryturę i dawał poczucie bezpieczeństwa. Dzisiaj, przepracowanie 40 lat w jednym przedsiębiorstwie staje się praktycznie niemożliwe. Przedsiębiorstwa bankrutują, przekształcają się, redukują miejsca pracy, zmieniają właścicieli i przestają być odnośnikiem i miejscem oparcia dla pracowników.

A jak będzie wyglądała sytuacja za powiedzmy 20 lat? Do czego prowadzą obecne przemiany? Jak egzystować będą na co dzień następne pokolenia? Pytania takie i podobne zadała sobie ostatnio Komisja do spraw planowania, kierowana przez Jean Boissonnat, która opublikowała na początku października raport kończący się wnioskiem, że sprawą coraz pilniejszą staje się całkowita przebudowa instytucjonalnych i prawnych ram zatrudnienia.

Autorzy raportu proponują dwie zasadnicze reformy czasu i prawa pracy. W chwili obecnej, średnia długość czasu pracy wynosi 1670 godzin rocznie.

Raport sugeruje skrócenie go do 1500 godzin, z których 10% powinno być poświęcone na dodatkowe kształcenie. Ogółem, w ciągu najbliższych 20 lat, czas pracy winien zostać stopniowo zmniejszony o 20-25%. I chociaż raport komisji ani słowem nie wspomina o kwestii zapłaty za tak okrojoną pracę, to pewne jest, że związki zawodowe z zadowoleniem powitają reformę idącą w tym kierunku. Podobnie radosna reakcja nie spotka jednak zapewne drugiej propozycji komisji, sugerującej zastąpienie umowy o pracę tzw. "kontraktem aktywności". Kontrakt taki podpisywany byłby przez pracownika z kilkoma przedsiębiorstwami, stowarzyszeniami i organizacjami kształcenia. Umowa zawierana by była na co najmniej 5 lat, w czasie których zatrudniona osoba mogłaby, zależnie od potrzeb własnych i instytucji, z którymi zawarła umowę, przeplatać pracę z kursami zawodowymi. W stosunku do obowiązujących jeszcze stałych etatów, kontrakty tego typu dawać będą pracownikom o wiele mniejsze poczucie bezpieczeństwa, ale jak się zdaje - w dłuższej perspektywie - nie ma innego wyjścia. "Skoro mamy do czynienia z bezrobociem strukturalnym, musimy zmienić strukturę" - stwierdza Jean Boissonnat.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL